

Witamy VI Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Fabrycznej Organizacji ZMS w HiL!

Dziś

W numerze

• Kolumna młodzieżowa — str. 3

• Dyskusje i polemiki — str. 4

• Śladem naszych artykułów — str. 4

• Moda — str. 8

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok X Nr 1 (474) Kraków, 8. I. — 14. I. 1966 r. Cena 50 gr.

Gorący rozruch Wydziału Wlewnic rozpoczęty

Uroczyste rozpoczęcie 6 bm. gorący rozruch nowego Wydziału Wlewnic w Hucie im. Lenina. Było to ukoronowanie budowy zaczętej w styczniu 1962 r. 28 grudnia ub. r. nastąpiła pierwsza próba od-

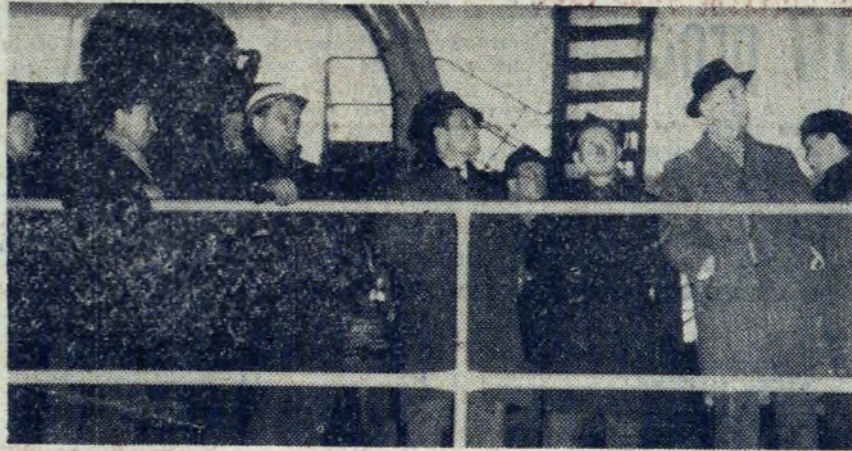
lewania. Nowoczesny Wydział Wlewnic, wzniesiony został w oparciu o dokumentację polską i urzędzenia wykonane w kraju. Pracować będzie według technologii stanowiącej patent huty i jej pracowników technicznych. Nowy wydział jest częścią wielkiego kompleksu Stalowni Konwertorowej. Jego zadaniem — zapewnienie wlewnic i płyt podwlewnicowych dla produkcji

obu Stalowni w hucie. Jego produkcja docelowa wyniesie 200 tys. ton rocznie. Zastosowanie technologii według patentu HiL przyniesie obniżkę kosztów o 10 proc., dając już w br. oszczędność 18 mln 230 tys. zł. Obecnie cała załoga Wydziału wraz z załogami rozruchu i budowlanych pracuje nad ukończeniem wydziału, by (Dalszy ciąg na str. 2)



lewnia. Nowoczesny Wydział Wlewnic, wzniesiony został w oparciu o dokumentację polską i urzędzenia wykonane w kraju. Pracować będzie według technologii stanowiącej patent huty i jej pracowników technicznych. Nowy wydział jest częścią wielkiego kompleksu Stalowni Konwertorowej. Jego zadaniem — zapewnienie wlewnic i płyt podwlewnicowych dla produkcji

Na uroczystość przybyli m. in. sekretarz KW PZPR tow. M. Hebda, I sekretarz KF w HiL tow. T. Wachowski i poseł na Sejm tow. K. Kuraś. Foto: Stanisław Gawliński



Nagrody dla uczestników konkursu „Co czytają hutnicy“

W wyniku losowania kuponów, nadesłanych przez naszych Czytelników na konkurs pn. „Co czytają hutnicy“, I nagrodę — ekspres do kawy otrzymuje: Janina Kowalska zam. Nowa Huta Os. Centrum C, bl. 6 m. 57, II nagrodę — reprodukcję obrazu: Władysław Masiarz zam. Nowa Huta Os. Szkolne, bl. 35 m. 13, III nagrodę — reprodukcję obrazu: Hanna Ubysz, zam. Nowa Huta Os. Hutnicze, bl. 6 m. 106, IV nagrodę — album do zdjęć: Irena Chojnacka, zam. Nowa Huta Os. Centrum D, bl. 1 m. 70, V nagrodę — wieczne pióro: Zuzanna Kowalów DOKP, ul. Lubicz, VI — VIII nagrody — książki otrzymują: Maria Suchoń, zam. Nowa Huta Os. Szkolne, bl. 16 m. 6, Zofia Rasińska, zam. Nowa Huta Os. Centrum C, bl. 10, m. 70, i Wanda Lubczyńska, zam. Nowa Huta Os. Na Wzgórzach, bl. 17/4.

5 STYCZNIA OBRADOWAŁO W KRAKOWIE PLENUM KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PARTII. W PLENARNYM POSIEDZENIU POŚWIĘCONYM ZADANIOM REGIONU KRAKOWSKIEGO WYNIKAJĄCYM Z UCHWAŁ IV I V PLENUM KC PZPR WZIAŁ UDZIAŁ CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO, PREZES RADY MINISTRÓW TOW. JOZEF CYRANKIEWICZ. PO OTWARCIU OBRAD PRZEZ SEKRETARZA KW TOW. MIECYSŁAWA HEBDE, REFERAT WPROWADZAJĄCY WYGŁOSIŁ SEKRETARZ KW TOW. JERZY PEKALA.

Jakkolwiek plenum KW omawiało sprawy dotyczące całego regionu krakowskiego, to — nie przypadkiem — niejednokrotnie w referacie i dyskusji, tematem tych czy innych zestawień, porównań, sugestii lub też wniosków — była Huta im. Lenina. Jest to zrozumiałe i naturalne, gdyż zakład nasz posiada ogromny ciężar gatunkowy i jego wkład w wielkość i wartość produkcji Krakowa i województwa jest większy, niż jakiegokolwiek innego przedsiębiorstwa. Poza tym zgodnie z założeniami Ustawy Sejmowej o planie 5-letnim 1961-1965, nasza huta, jej rozbudowa, była dominującym czynnikiem w rozwoju m. Krakowa,

Po plenum KW

Realizm i nowoczesność

Jak będzie w nowej 5-latce? Według wstępnego projektu planu 5-letniego na lata 1966—1970 na terenie Krakowa główny akcent zostanie położony nadal na rozbudowie Huty im. Lenina, w której powstaną m. in. wielki piec nr 5, kompleks walcowni słabiej. Dalszej rozbudowie ulegnie też Stalownia Konwertorowo-Tlenowa. Jakże braki notuje przemysł hutniczy w województwie? Należy do nich — jeżeli zacytować referat — przede wszystkim: niedostateczny poziom techniczny szeregu procesów takich jak np. spiekanie rud, wytapianie stali, czyszczenie półfabrykatów, walcowanie. Nie lepiej jest w przemyśle odlewniczym. Plenum (referat, dyskusja, uchwała) mocno podkreślało, że w roku bieżącym i w latach następnych problemami centralnymi w działalności gospodarczej będą zagadnienia jakości i nowoczesności produkcji, a także obniżki kosztów wytwarzanych wyrobów. Nasza huta posiada swój program poprawy jakości produkcji. Zrobiliśmy także krok naprzód w pogłębieniu efektywnej działalności służby ekonomicznej. Zadania są jednak — jak i wymagania (biorąc pod uwagę potrzeby i poziom światowych wskaźników) — ogromne. Z obrad plenum wynika, że powinniśmy rozwinąć poważną kampanię w zakresie podnoszenia jakości produkcji, unowocześnienia technologii, polepszenia kontroli technicznej (na plenum mówiono nie tyle o kontroli polegającej na rejestrowaniu braków już w gotowych wyrobach, co o kontroli „inspekcyjnej”). Ze należy koncentrować uwagę na eksporcie (jakość i estetyka), informacji techniczno-ekonomicznej umożliwiającej porównywanie naszych osiągnięć z całym światem, wreszcie na rosnącej randze specjalizacji poprzez szkolenie kadry inżynierjno-technicznej.

Plenum (referat, dyskusja, uchwała) mocno podkreślało, że w roku bieżącym i w latach następnych problemami centralnymi w działalności gospodarczej będą zagadnienia jakości i nowoczesności produkcji, a także obniżki kosztów wytwarzanych wyrobów.

Nasza huta posiada swój program poprawy jakości produkcji. Zrobiliśmy także krok naprzód w pogłębieniu efektywnej działalności służby ekonomicznej. Zadania są jednak — jak i wymagania (biorąc pod uwagę potrzeby i poziom światowych wskaźników) — ogromne. Z obrad plenum wynika, że powinniśmy rozwinąć poważną kampanię w zakresie podnoszenia jakości produkcji, unowocześnienia technologii, polepszenia kontroli technicznej (na plenum mówiono nie tyle o kontroli polegającej na rejestrowaniu braków już w gotowych wyrobach, co o kontroli „inspekcyjnej”). Ze należy koncentrować uwagę na eksporcie (jakość i estetyka), informacji techniczno-ekonomicznej umożliwiającej porównywanie naszych osiągnięć z całym światem, wreszcie na rosnącej randze specjalizacji poprzez szkolenie kadry inżynierjno-technicznej.

(Dokończenie na str. 2)



ZMS-ycy z Wydziału Wlewnic, którzy wnieśli poważny wkład w przygotowanie tego wydziału do produkcji. Foto: St. Gawliński

Rozmowa o ZMS

„... Dobry, odważny, naprawdę wartościowy aktyw!”

9 BM. O GODZINIE 9.30 ROZPOCZNIE OBRADY VI STATUTOWA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA ZARZĄDU FABRYCZNEGO ZMS W HUCIE IM. LENINA. KONFERENCJA ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 157 BUDYNKU „Z” DYREKCYI HUTY. W PROGRAMIE: REFERAT, DYSKUSJA, PRZYJĘCIE PROGRAMU DZIAŁANIA I WYBORY NOWYCH WŁADZ.

— Jak można ocenić efekty pracy ZMS w minionej kadencji? — Zawsze winniśmy wychodzić od celów wychowawczych przyświecających naszej pracy. Kierując się tym, pragnę zwrócić uwagę na dwa aspekty sprawy. Pierwszy — stanowią realne efekty, a mianowicie to, co od razu owocuje. Takim realnym dorobkiem organizacji jest wypracowanie przez młodzież — lub z jej inicjatywy — ponad 2 i pół miliona złotych w dodatkowej produkcji, 30 tys. godzin poświęconych czynom społecznym na rzecz zakładu i dzielnicy, uzyskanie przez 111 brygad tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej i zaangażowanie 104 brygad do walki o tytuł BPS.

Praca ZMS w Hucie im. Lenina została wysoko oceniona przez nasze władze centralne. Organizacja fabryczna ZMS uzyskała w minionej kadencji Złotą Odznakę im. Janka Krasickiego.

To są te efekty wymierne. Jednakże pracy naszej organizacji nie można do nich ograniczać. Pozostaje przecież zakumulowany zapas wartości wewnętrznych powstały w młodych ludziach w wy-

W niedzielę 9 bm. rozpoczyna obrady VI Statutowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS Huty im. Lenina. To ważne wydarzenie w życiu naszej organizacji młodzieżowej — już tradycyjnie — redaktor „Głosu” poprzedza rozmową z przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS tow. ADAMEM PESZKO.

niku naszego oddziaływania. Te „inwestycje” wewnętrzne czy moralne będą owocować w przyszłości, gdy pokolenie obecnych zetemesowców rozpocznie w pełni zdawać egzamin życiowy.

Działając w warunkach Huty im. Lenina nie możemy zapominać, że bazą naszą stanowią piękne tradycje młodego pokolenia pierwszego XX-lecia Polski Ludowej, które w twardym trudzie budowało kombinat. My natomiast pracujemy już w innych warunkach...

— Co cechuje, waszym zdaniem, obecny okres pracy ZMS?

— Ideały i cele zasadnicze są dla nas takie same, jak i dla naszych poprzedników — pierwszych budowniczych Nowej Huty. Inne są jednak formy działalności narzucane przez bieżące życie.

Przyszła 5-latka zyskała nazwę „5-latki młodości”, ale równocześnie 5-latki jakości i gospodarności w sensie ekonomicznym i usprawniania zarządzania. Młodzież lubi bohaterские zrywy, lubi pokazać co potrafi gdy wszyscy na nią patrzą. Jednakże obecnie, w naszej gospodarce, nie tylko zryw decyduje o sukcesach. Wysoka jakość — to nowa technika, nowoczesna technologia — to głęboka i rzetelna wiedza zawodowa. Aby oszczędnie gospodarować trzeba znać zasady rachunku ekonomicznego, a to nie jest już takie proste. Pamiętajmy materiały IV Plenum KC PZPR. Przeswoić je, przetworzyć tak, aby były zrozumiałe na stanowisku pracy dla każdego robotnika, członka samorządu, wszystko to wymaga pracy. Dlatego też organizacja ZMS musi włożyć duży wysiłek w proces przygotowania młodych ludzi na pełnowartościowych pracowników.

— A więc praca i nauka, to synonim nadążania za potrzebami czasu...

— No, nie tylko. Aby właściwie wykonywać swoje zawodowe obowiązki trzeba posiadać pełną dyspozycję zarówno fizyczną, jak i umysłową. Tylko wtedy można z powodzeniem i harmonijnie współdziałać z innymi w ko-

(Dokończenie na str. 2)



W Wydziale Wlewnic HIL.

Foto: St. GAWLIŃSKI

Rozruch w Wydziale Wlewnic rozpoczęty

(Dalszy ciąg ze str. 1)

w jak najkrótszym czasie zakończyć rozruch gorący i po wyprodukowaniu 1500 ton wlewnic, przekazać obiekt do eksploatacji.

Godz 11.30. Na halę Wydziału Wlewnic przybywają goście: sekretarz KW PZPR tow. M. Hebda, I sekretarz KF PZPR huty tow. T. Wachowski, instruktor Wydz. Ekonomicznego KW PZPR tow. P. Bojko, sekretarz KF PZPR tow. L. Kowar, przewod. Rady Robotniczej HIL tow. S. Mularz, przewod. Rady Zakładowej HIL tow. J. Stefanik, poseł K. Kuraś. Dyrekcję HIL reprezentuje mgr inż. J. Wawrykiewicz, są też liczni budowlani z inż. Czernskim z PPB HIL na czele. Przybyłych witają gospodarze wydziału: kierownik inż. S. Strama i I sekretarz POP T. Plaszczyński oraz załoga.

Przygotowanie form do zalwania jest dziełem kierownika formiarni inż. Cz. Orczyka, mistrza B. Krausa, brygadzysty H. Jarzębowski, członków brygady K. Hołodego, J. Szczesnego, B. Kolka, J. Persony, J. Czmyręsa, K. Głogowskiego, J. Rybki, A. Piotrowicza, S. Brosia, S. Brody, S. Kalarusa i S. Tomczyka. Na pomoście w oddziale rozlewania, przy manometrach pracują I operator S.

Kozlak i II operator E. Liszka. Są to gorące chwile także dla kierownika tego oddziału mgr inż. H. Chmury, mistrza mgr inż. J. Świątko, E. Jarmrozika, S. Głuszka, J. Przybka i J. Niemca.

Właśnie została dostarczona surowka, operacja zaczyna się — a kierują nią kierownik wydziału inż. S. Strama, jego zastępca inż. Z. Gawlikowski, inżynierowie Chmura i Świątek. Zaczyna się odlewanie pierwszej z dziesięciu wlewnic, które mają w tym dniu być wyprodukowane.

Jest to także święto załóg budowlanych i rozruchowych, wśród których wyróżnili się szczególnie: inż. J. Liput z ZBM-1, inż. B. Tadeja i inż. F. Wójcicki z Mostostalu, inż. F. Ujwary i inż. W. Bryzik z Elektromontażu, M. Rompel z PIP-u. Z rozruchu trzeba wymienić inż. L. Stawowczyka, inż. S. Pikonía i inż. Z. Majewskiego z PPB HIL.

Uroczystość uzupełniło spotkanie, w czasie którego zabrał głos sekretarz KW PZPR tow. M. Hebda, przekazując załozdze pozdrowienia od wojewódzkiej instancji partyjnej i życzenia owocnej pracy. Z kolei I sekretarz KF tow. T. Wachowski podziękował załozgom budowlanym i rozruchowym za włożony trud oraz życzył załozdze eksploatacyjnej najlepszych wyników produkcyjnych.

Z egzekutywy KF

Praca ZMS w hucie

Przygotowaniom do kampanii wyborczej w organizacji zetemesowskiej huty oraz dalszym kierunkom jej rozwoju poświęcone zostało posiedzenie egzekutywy KF PZPR, któremu przewodniczył sekretarz KF tow. M. Najduchowski. Po przedstawieniu zamierzeń organizacyjnych przez przewodniczącego ZF ZMS tow. A. Peszkę i za-cę tow. R. Brągiela, omówiony został projekt programu działania na rok bieżący.

W dyskusji członkowie egzekutywy tow. tow. A. Grabczyński, J. Liszka, i in. zwracali uwagę na konieczność zwiększenia udziału w aktywności kierowniczym ZMS w hucie młodych pracowników i innych młodych aktywistów.

Egzekutywa uchwaliła szereg wniosków zmierzających

do dalszego poszerzenia zakresu i form działania fabrycznej organizacji ZMS wśród młodzieży pracującej w hucie. Do najważniejszych wniosków należy konieczność powiększenia organizacji zetemesowskiej w br. i objęcia nią młodzieży do 28 roku życia w 40 proc., następnie wzbogacenia form szkolenia, m. in. przez kierowanie członków zakładowych organizacji ZMS na zajęcia w rejonowych punktach lektorskich, prowadzonych przez KF PZPR, szkolenie nowowstępujących do ZMS.

Zwiększyć należy liczbę członków ZMS wstępujących w szeregi partii. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na wzmocnienie oddziaływania ZMS w hotelach pracowni-

czych, gdzie powstaną terenowe koła zetemesowskie, oraz na otoczenie większą opieką stażystów i młodych pracowników podejmujących pracę w HIL. Dużą wagę przywiązuje się we wnioskach do dalszego rozwoju młodzieżowego współzawodnictwa, szczególnie o tytuł BPS i podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Pośród pozostałych wnio-

ków egzekutywy należy jeszcze wymienić wzmocnienie udziału młodzieży ZMS w czynach społecznych, zwiększenie troski organizacji zetemesowskiej o sprawy bytowe młodzieży, nasilenie pracy propagandowej i zaznajomienie młodzieży z postępowymi tradycjami tysiącletniej historii Polski w związku z obchodami Tysiąclecia w tym roku.

Dla pełnej realizacji wniosków uchwalonych przez egzekutywę KF zobowiązuje się wszystkie ognia partyjne i związkowe oraz samorządu robotniczego w HIL i administracji huty do przyjęcia z inaktywną pomocą organizacji ZMS. Ik.

„... Dobry, odważny, naprawdę wartościowy aktyw!”

(Dokończenie ze str. 1)

lektynie, być zadowolonym ze swej pracy, z siebie i z życia.

W wielu wydziałach naszej huty wprowadzony został ruch 4-brygadowy, przez co wzrosła znacznie ilość wolnego czasu przeznaczanego na wypoczynek. Czy każdy wie, jak go racjonalnie wykorzystać? Na pewno nie. I tutaj znowu pole dla naszej działalności: spartakiada, obozy młodzieżowe, turystyka, wartościowa kulturalna rozrywka w Ognisku Młodych i innych placówkach ZDK.

Właściwego klimatu na stanowisku pracy nie ukształtuje się tylko naradami i zebraniem. Można by tak powiedzieć: co z tego, że ktoś wie już jak należy postępować jeżeli w rezultacie zmęczenia, braku odpowiedniego wypoczynku jest zły na sie-

bie i na każdego, z kim się spotka. Musimy stworzyć warunki, aby każdy młody człowiek był wypoczęty i pogodny. Dlatego tak mocno wiążemy formy wychowawczego oddziaływania organizacji z wypoczynkiem i rozrywką.

— Jakże wnioski nasuwa przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w organizacji fabrycznej ZMS?

— Przede wszystkim jeden najważniejszy: młodzież jest szczera i odważna i chce, żeby tak samo z nią rozmawiano. Denerwuje ją udzielanie jej porad ex cathedra. Bystro konfrontuje ona słowa padające z trybuny, z konkretnym postępowaniem mówiącego. I dlatego w wyborach największe poparcie uzyskali działacze, którzy w życiu codziennym kierując się głoszącymi przez siebie ideałami, są koleżeńscy i potrafią ostro reagować na przejawy zła i nierobstwo. Muszę stwierdzić, że w składzie zarządów kół i zarządów zakładowych znalazł się dobry, odważny, naprawdę wartościowy aktyw. (GNB)

Szpilki

Zamiast ułatwień — nieżyczliwość

Ułatwieniem czy utrudnieniem nazwać można sposób wpłacania składek do Kasy Pośmiertnej HIL przez rencistów, którzy — z myślą o ułatwieniu sobie życia, co zresztą jest uzgodnione z kierownictwem Kasy — wpłacają je w najbliższych placówkach pocztowych lub PKO.

Ułatwienie to jednak przeraża się w ciężką udrękę w wypadku, gdy przez cyles niedbalstwo lub roztargnienie, wpłata nie zostanie zanotowana w kartotece członka Kasy. Zaczyna się wówczas bieganie zdezorientowanego petenta od Kasy do Urzędu Pocztowego lub PKO i z powrotem, w celu dostarczenia Kasie dokumentów, udowadniających przekazanie na konto Kasy wpłaconych pieniędzy.

Kierownictwu Kasy nie wystarczy okazanie dowodu wpłaty — żąda ono dokumentu stwierdzającego przysłanie

przez PKO pieniędzy. Za takim dokumentem musi chodzić ciężko chory — jak np. skarżący się w Redakcji ob. Marian Cabaj — inwalida. Jak byśmy nie żyli w XX wieku i nie posiadali służbowych telefonów do załatwiania tego rodzaju spraw.

Potrzeba jednak odrobiny życzliwości dla ludzi w ogóle, nie mówiąc już o chorych. (kp.)

Po plenum KW

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Występując w dyskusji mówił o sprawach naszej huty dyr. naczelny tow. B. Kołomyjski wskazując braki w polityce inwestycyjnej, potrzebę usprawnienia planowania

i likwidacji istniejących jeszcze w warunkach pracy HIL — różnego rodzaju antybodźców.

Jak wynika z przemówienia tow. premiera J. Cyrankiewicza zgłoszone na plenum uwagi i postulaty będą przekazane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a sprawy dotyczące rozbudowy kombinatu rozpatrywane będą przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Organizacje partyjne, KSR-y — mówił na plenum tow. J. Cyrankiewicz — winny zająć się analizowaniem jakości i nowoczesności produkcji w swoich zakładach. Uwaga ta, kierująca działalność partyjną na szczególnie ważny dla nas odcinek podniesienia osobistej odpowiedzialności wytwórców za jakość produktu pracy, oraz za poziom wyrobów — ma i dla nas w hucie istotne znaczenie. Wejście w nowy plan 5-letni stwarza okazję do oceny całości kształtu pracy gospodarczej. Organizacje partyjne, które potrafią rzetelnie i prawidłowo ocenić stan swego zakładu, potrafią też właściwie nakreślić program wprowadzenia uchwał IV i V plenum w życie.

R eferat na plenum KW mocno podkreśla rolę kontroli w pracy partyjnej. „Kontrola wykonania uchwał i zadań partii, kontrola realizacji prac administracji, oraz realizacji zarządzeń, sposobu wykorzystania przez administrację uprawnień, kontrola stanu dyscypliny, ładu i porządku w gospodarce. Z tego statutowego prawa musimy korzystać w większym stopniu, musimy go stosować częściej w naszej codziennej działalności”.

Realizacja uchwał IV i V plenum KC będzie długotrwała. To co dotychczas zrobiliśmy w tej materii jest dopiero wstępem do pracy i nadal jeszcze fazą popularyzowania i wyjaśniania uchwał. Minione plenum KW pomogło uporządkować dotychczasowe doświadczenia. Uświadomiło też, że o aktywności gospodarczej zadecyduje żarliwa praca ideowo-wychowawcza. RW

Ostateczne wyniki roku 1965

Plan HIL wykonany w 100,7 proc.

M OŻEMY JUŻ przekazać naszym Czytelnikom ostateczne wyniki produkcyjne huty uzyskane w grudniu oraz za cały 1965 rok. Grudzień zamknięty został bardzo dobrymi rezultatami, a więc mobilizacja załóg, końcowy finiszowy zryw przyniósł efekty. Plan produkcji towarowej wykonany został w 101,7 proc., plan produkcji globalnej — równo w 100,0 proc. Zadania wykonały wszystkie wydziały, za wyjątkiem: Wydz. Zasadowego ZMO, Zakładu Koksochemicznego, Ocynowni Elektrolitycznej Blach, Oddziału Blach Trafo, Wydział Rur Zgrzewanych w asortymencie kształtowników zimnowalency, Siłowni. Bardzo dobrze spisała się załoga Stalowni, która dostarczyła dodatkowo 18,049 ton stali, załoga Aglomerowni, której dodatkowo produkcja wyniosła 6,045 ton spieku.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyła sobie załoga Wydz. Walcowni Wstępne. Spisała się ona znakomicie: wykonała plan z nadwyżką w obu asortymentach i tym samym bardzo poważnie zniwelowała załozgości z poprzednich miesięcy. Do całkowitego wykonania planu rocznego zabrakło jednak jeszcze 12,000 ton kęsisk. Plan grudniowy wykonany został z nadwyżką 12,497 ton kęsisk i 826 ton kęsów.

Uznanie należy się również załozdze Walcowni Gorącej Blach. Dostarczyła ona ponad swój plan produkcji to-

warowej 4.419 ton blachy. Bardzo dobre wyniki uzyskały też następujące wydziały: Wydz. Rur Zgrzewanych (nadwyżka wyniosła 184 km rur), Walcownia Drobnych Profili i Drotu (nadwyżka wyniosła 2,538 ton profili oraz 645 ton drotu).

A oto wyniki bilansujące cały rok 1965. Plan produkcji towarowej WZ wykonany został w 100,7 proc. Warto podkreślić, że całoroczna wartość naszej produkcji towarowej wyniosła 13 mld 151 mln 700 tys. zł tj. o 97,3 mln zł więcej niż wynosił plan. Jednocześnie jednak nie został wykonany plan produkcji globalnej. Wynik w tym zakresie brzmi: 98,9 proc. zadań.

K TÓRE WYDZIAŁY HIL spisały się — w skali całego roku — najlepiej? Na pierwszym miejscu trzeba wymienić stalowników. Wyprodukowali oni ponad plan 95,753 ton stali przekraczając znacznie swe zobowiązania podjęte z okazji wyborów. Wzrost ich zadań produkcyjnych w stosunku do 1964 roku wyniósł 7,4 proc. Bardzo dobrze spisała się załoga Walcowni Gorącej Blach. Dostarczyła ona ponad plan 18,5 tys. ton blachy (w prod. całkowitej) i 5,3 tys. ton (prod. towarowej). Nie zawiedli też walcownicy z Walcowni Zimnej Blach. Ich rezultat całorocznej pracy, to 4,1 tys. ton dodatkowo wyprodukowanej blachy czarnej (w prod. całkowitej) i

2,855 ton blachy (w prod. towarowej). Poza tym dostarczono jeszcze ponad plan roczny: 3,269 ton blachy ocynkowanej, 453 tony blachy ocynowanej ogniowo, 9 ton blachy trafo.

TABELA WYNIKÓW PRODUKCYJNYCH ZA ROK 1965

	% planu	% wzrostu do 1964 r.
ZMO — wyroby szamotowe	103,4	8,4
wyroby zasadowe	96,2	3,8
dolomit prażony	101,8	1,4
wapno palone	103,9	2,9
ZK — koks ogółem	99,2	7,3
koks wielkopieczowy	96,2	4,1
Agglomerownia	101,5	
WP — surowka prod. całk.	99,4	0,3
surowka prod. towar.	73,7	
Wydz. Przerobu Żużla		
żużel granulowany	103,8	1,5
żużel pumekowy	105,2	12,0
Stalownia stal martenowska	103,8	7,4
Wydz. Walcowni Wstępne		
kęsiska	99,5	11,2
kęsy	95,2	26,8
Walcownia Gorąca Blach		
prod. całkowita	101,3	11,8
prod. towarowa	100,8	18,9
Walcownia Zimna Blach		
blacha czarna całk.	100,7	7,7
prod. towarowa	100,8	4,9
blacha ocynkowana	103,0	1,4
blacha ocynowana ogniowo	102,7	3,2
blacha ocynowana elektr.	96,2	77,6
blacha transformatorowa	100,3	
Wydział Rur Zgrzewanych		
rury stalowe w tonach	106,3	
rury stalowe w km.	111,3	
kształtowniki gięte	94,6	
Walcownia Drobna		
profile drobne	102,6	4,4
drot	102,3	99,1
Wydz. W-1		
stal elektryczna	110,7	7,7
odlewy stalowe	101,5	20,8
odlewy żelazne	104,6	
Wydz. W-3		
wyroby warszt. mech.	97,7	15,1
wyroby wks	103,5	6,2
wyroby kute	102,4	5,1
Siłownia — energia elektr.	98,7	

Grozą wypadki

W dniu 6 grudnia na krótko przed godziną 15 na wprost Technikum Hutniczego miał miejsce wstrząsający wypadek. Z jadącego do miasta tramwaju wypadł po uderzeniu głową o słup S. GŁOGOWSKI lat 23, zam. w os. Młodości 3/93. W sekundę później ten sam los spotkał KRYSYNE STACHOWICZ, lat 17, zam. w os. Ogrodowym 14/16, który wychylił się, aby zobaczyć, co się stało i uderzyła głową o następny słup. W tym właśnie fatalnym miejscu 2 słupy pułapki znajdują się po zewnętrznej stronie torowiska, podczas gdy wszystkie pozostałe na całej trasie umiejscowione są wewnątrz torów. W związku z tym tragicznym wydarzeniem, którego ofiarą padło dwoje młodych ludzi odwiezionych w ciężkim stanie do szpitala w N. Hucie, zapytujemy MPK: po pierwsze, czy konstrukcje nośne sieci zbudowane są zgodnie z przepisami i po drugie, kiedy słupy te zostaną zlikwidowane, lub przesunięte na bezpieczną odległość? (Jol)

NOWOŚCI TECHNICZNE

TELEWIZJA W AUTOKARACH WĘGERSKICH

Węgierskie przedsiębiorstwo komunikacji samochodowej, odpowiednik naszego PKS-u, wyposaża dalekobieżne autobusy typu Ikarus 55 w odbiorniki telewizyjne. Opracowano przy tym specjalny układ antenowy, który zapewnia nienagany odbiór nawet wówczas, gdy autobus podczas jazdy zmienia często kierunek względem stacji nadawczej.

NAJWIĘKSZY OKRĘT ŚWIATA

Największy okręt świata — zbiornikowiec o nośności 150.000 DWT — zwodowano 27 września w stoczni Ishikawajima Harima Heavy Industries w Jokohamie. Nowy rekordzista nazywa się „Tokyo Maru” i jest o około 15.000 DWT większy od dotychczasowego króla gigantów, zbiornikowca „Nissho Maru”.

Długość okrętu wynosi 306,5 m, szerokość 47,5 m, a głębokość zanurzenia 16 m. Załoga ma składać się z 29 osób. Parowy silnik turbinowy o mocy 30.000 KM zapewni kolosalną prędkość 17 węzłów.

● **WZROST ORGANIZACJI.** Dwuletni okres sprawozdawczy, przypadający na kadencję ustępującego Zarządu Fabrycznego ZMS przyniósł poza innymi osiągnięciami przede wszystkim wzrost szeregów organizacji fabrycznej. O ile 1. I. 1964 r. liczyła ona 2313 członków, to w końcu grudnia 1965 już 3.156. W tym czasie do ZMS w Hucie im. Lenina przyjęto 1501 osób. Jednakże ze względu na naturalne odejście z organizacji (wiek, wojsko, zmiana miejsca pracy) realny wzrost wynosi 843 członków.

Skład organizacji przedstawia się następująco: robotników jest w niej 2918, pracowników umysłowych 298; na omiast członków i kandydatów partii 615. Ze względu na specyfikę zakładu stosunkowo niewiele należy do ZMS — dziewcząt, choć i tu nastąpił pewien wzrost: ze 182 w 1964 r. do 259 obecnie.

Procentowo największe „uzwiązkowienie” wykazują (poza nielicznym kołem przy DN i szczególną sytuacją w ZSZ) organizacje Zakładu Materiałów Ogniotrwałych i Zakładu Koksochemicznego. Dalej idą: HPR, P-51, W-41 i inne.

● **WYROŚLI W ZMS.** Organizacja ZMS-owska, to bezwzględnie kuźnia kadr działaczy społecznych i kadr administracyjnych. Wielu byłych aktywistów młodzieżowych zajmuje dziś w HiL odpowiedzialne funkcje w aparacie gospodarczym, partyjnym i związkowym. Wspomnijmy tu tylko niektórych.

Józef Węgiel — był sekretarzem KZ ZMS, członek KF, dziś jest sekretarzem Komitetu Zakładowego jednej z największych organizacji partyjnej kombinatu — w Zakła-

dzie Koksochemicznym, a zarazem członkiem Plenum KF PZPR — członkiem komisji d/s organizacji masowych. Lucjan Karczewski również b. sekretarz KZ ZMS — dziś I sekretarz KZ PZPR pionu Głównego Energetyka. Podobnie awansował przed paru laty Zygmunt Surowiec z Transportu Kolejowego. Najpierw sekretarz ZMS, później sekretarz partii. Warto wspomnieć tu jeszcze o Jasiu Kopciu, który przeciw także sekretarował w KF ZMS. Od 2 lat pełni funkcje sekretarza OOP wydziału sieci elektrycznych. Można by wymienić znacznie więcej nazwisk działaczy partyjnych, których droga społeczna prowadziła przez ZMS.

Inni natomiast mają odpowiedzialne funkcje w kierownictwie gospodarczym. Inż. Staszek Gancar-

Inż. Julek Majewski aktywista ZMS-owski w ZK i Komitetu Fabrycznego ZMS został przed 3 laty kierownikiem wydziału w ZK. I wreszcie inż. Edward Robak, który przez wiele lat kierował naszą organizacją, następnie był I sekretarzem KM i sekretarzem KW — dziś dyrektorem w „Kablu” — jednym z największych zakładów na terenie Krakowa.

W tej grupie można by wymienić również więcej nazwisk ludzi, których praca zawodowa i społeczna ściśle wiązała się z działalnością w ZMS. Wynieśli z niej nie tylko doświadczenie organizacyjne, lecz przede wszystkim wzbogacili swą wiedzę o znajomość problemów pracy społecznej, politycznej i wychowawczej. Tu stawiali pierwsze kroki i tu zdobywali szlify za-

PRACA i NAUKA

czyk — długoletni działacz najpierw w ZK, następnie jako I sekretarz KF ZMS — pełni aktualnie funkcję technologa-asystenta Dyrektora Produkcji. Marian Tuszczak — b. sekretarz KF dziś inspektor działu kadr HiL.

Właśnie w czasie ich kadencji organizacja fabryczna otrzymała sztandar ufundowany przez KC ZMS. Było to duże wyróżnienie dla hutniczego ZMS.

angażowanych działaczy społecznych i gospodarczych. Z pewnością oni wdzięczni są organizacji, a ZMS im za długoletnią, twórczą pracę.

● **BRYGADY.** Nie ulega wątpliwości, że bujny rozwój współzawodnictwa pracy w naszej hucie to w dużym stopniu zasługa ZMS. Dobrze pamiętamy pierwsze inicjatywy w tym zakresie i pierwsze brygady młodzieżowe w Odlewniach Pionu Głównego Mechanika. Za brygadą Janka Winiarskiego poszły inne zespoły. Rozpoczął się naprawdę odrodzony ruch współzawodnictwa. Dziś mamy 111 brygad posiadających tytuł BPS i 104 ubiegające się o to zaszczytne wyróżnienie. Trzeba dodać, że 44 brygady posiadają Złotą Odznakę, 67 srebrną. Mamy też jeden Oddział Pracy Socjalistycznej (Odlewnia Zeliwa). Łącznie obejmuje ona kilka tysięcy pracowników produkcji.

● **CZYNY SPOŁECZNE.** Niewątpliwe jest, że współzawodnictwo przyczyniło się również do osiągnięcia wysokich efektów produkcyjnych i czynów społecznych. Łączna wartość realizacji podjętych zobowiązań w latach 1964—65 wynosi ponad 262 mln zł. Składa się na to dodatkowa produkcja oraz praca społeczno-użyteczna na rzecz zakładu i dzielnicy. Szczególną mobilizację obserwowaliśmy w okresie IV Zjazdu Partii, III Zjazdu ZMS, wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz innych okolicznościowych rocznic i świąt. Na specjalne wyróżnienie zasługują tu P-50, P-62, TM.

Rozrywka i WYPOCZYNEK

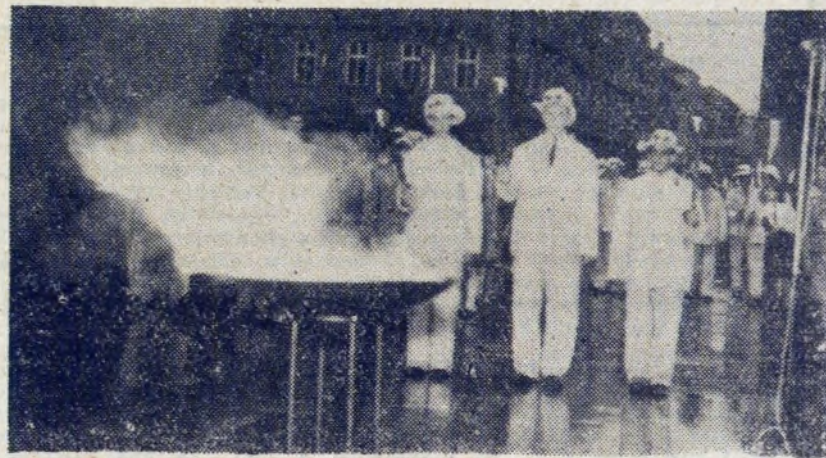
● **W ZDROWYM CIELE — ZDROWY DUCH.** Rekordową ilość uczestników zanotowano w tegorocznej Spartakiadzie. 70 tys. osobostartów w porównaniu z 25 tys. w roku ubiegłym — to rekord absolutny. Wśród tej rzeszy sportowców-amatorów było co najmniej 50 procent młodych pracowników huty i uczniów przyzakładowych szkół.

Najbardziej popularne dyscypliny? Podnoszenie ciężarka — kulturystyka, przeciąganie liny — dyscyplina masowa i piłka nożna — wiadomo! 21 wydziałów i pionów reprezentowanych było w Spartakiadzie.

Ale życie sportowe hutników to także udział w trzech sekcjach stałych, prowadzonych przez TKKF: pływania, kulturystyki i gimnastyki. W tym roku w tych właśnie zajęciach uczestniczyło 590 osób. Dlaczego tak niewiele? To proste. Ilość miejsc choćby na kursach pływania odbywających się na krytej pływalni w hali TS Wisła — jest ciągle jeszcze niewystarczająca — bo chętnych — ho, ho!

● **OGNISKO RELAKSU.** Wiadomo — chodzi o Ognisko Młodych. W organizowanych tam imprezach różnego typu wzięło udział w roku 1964/65 — 17.603 uczestników, w 65 oo — 13.409. Najwięcej widzów ściągają — jak dotąd — imprezy rozrywkowe. Ale także i działalność oświatowa oraz artystyczna — ma swoich odbiorców. W Ognisku

Kronika ZMS 1964-65



Slubowanie na krakowskim rynku.



ZMS — organizatorem zakładowej spartakiady



Na obozie wypoczynkowo-szkoleniowym w Sromowcach.

● **LATO — LATO.** Akcja „Lato ZMS” — to połączenie przyjemnego z pożytecznym. Bo to i wykład, prelekcje — a więc wzbogacanie swoich horyzontów — i piękne letniskowe miejscowości, a więc racjonalny, młodzieżowy wypoczynek. Łącznie podczas kadencji w akcji letniej uczestniczyło 1075 osób. Były to więc stałe obozy w Swinoujściu, Sromowcach i Jabłonkach, w Bieszczadach, obozy wędrownie piesze i kajakowe, zimowe, ba — nawet wycieczki zagraniczne. Co najważniejsze — zajęcia typu „pożyteczne” nie odbywały się na drętwej zasadzie. Przeciwnie, były to albo zgaduj-zgadule, ogniska, wycieczki i rajdy krajoznawcze.

Cóż miłszego nad biwak? Nic dziwnego, że dużym powodzeniem wśród młodzieży cieszyły się i cieszą nadal wycieczki. Tyle tylko, że utarło się w narodzie przeświadczenie, że jak dobra wycieczka — to tylko autobusem. Dlatego do nielicznych jeszcze należą wypadki rowerami, wodne czy piesze. Ale i na to pewnie przyjdzie czas. BR i JZ



Jest nas coraz więcej. Młodzież ZMS ka huły w pochodzie! Majowym.



Marian Renke dekoruje sztandar fabrycznej organizacji ZMS w HiL odznaką Janka Krasickiego.



Młodzież huty z honorem wykonała wszystkie zobowiązania produkcyjne



ZMS-owcy lubią sport.

Co sędę o pracy i pozycji służby ekonomicznej w HiL

OD REDAKCJI

Rola służby ekonomicznej jest duża, co do tego nie trzeba chyba nikogo przekonywać. W praktyce jednak nie zawsze docenia się jej znaczenie. Tak już jest, że temat ten — sędzimy — z pożytkiem można dyskutować; wiele bowiem należy jeszcze zrobić, by służba ekonomiczna była naprawdę owocną dźwignią podnoszenia poziomu naszego gospodarowania. Uchwały IV a także i V plenum KC PZPR wymagają poważnej aktywności we wszystkich dziedzinach życia zakładu. Rosną zadania stojące także przed służbą ekonomiczną. Postanowiliśmy więc zwrócić się do pracowników hut — ekonomistów, działaczy gospodarczych i społecznych — z propozycją wyrażania opinii na temat służby ekonomicznej i jej pracy.

Pierwszy w dyskusji wypowiedział się kierownik Biura Wydziału Walcowni Zimnej tow. mgr STANISŁAW KWARTNIK.

W TEJ CHWILI — moim zdaniem — zagadnienia gospodarki ekonomicznej a w związku z tym i rola ekonomisty, są w naszej hucie bardziej doceniane niż w latach ubiegłych. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że i w „Głosie Nowej Huty” szereg artykułów tym sprawom poświęconych ma charakter bardziej konkretny. Pismo omawia potrzebę zajmowania się na co dzień sprawami oszczędnego gospodarowania materiałami pomocniczymi, półfabrykatami (chodzi o uzyski), jakością produkcji itp. Niewątpliwie zagadnienia ekonomiczne muszą być w wydziałach w większym niż dotychczas stopniu doceniane, a każda wydawana złotówka winna być zużywana naprawdę celowo.

Jakie widzę braki w pracy służby ekonomicznej w naszej hucie?

PIERWSZA SPRAWA. Wydaje mi się, że z ekonomistami w hucie mało się rozmawia. Brak jest np. systematycznych z nimi spotkań (przynajmniej raz na kwartał).

W tym miejscu — zapobiegłoby powtórzeniu ich gdzie indziej. Poza tym: na spotkaniach, które proponuje, ekonomiści mogliby zgłaszać wiele własnych spostrzeżeń. Na pewno

Dyskusje Polemiki

Czy wystarczy sygnalizować?

Jaki rodzaj spotkań mam na myśli? Przede wszystkim chodzi o spotkania oceniające wyniki pracy wydziałów w zakresie ekonomiki, gospodarki materiałowej, zagadnień placowych. Brak jest spotkań wskazujących na popełnione błędy w tym czy innym wydziale, których omówienie — gdyby takie spotkania mia-

ły miejsce — zapobiegłoby powtórzeniu ich gdzie indziej. Poza tym: na spotkaniach, które proponuje, ekonomiści mogliby zgłaszać wiele własnych spostrzeżeń. Na pewno

przyczyniłyby się one do polepszenia pracy całej służby ekonomicznej. A oto inna sprawa. Wydawane w hucie, niektóre istotne zarządzenia, winny być przed ich wprowadzeniem przedyskutowane z przedstawicielami wydziałów. W takim wypadku na pewno uniknęlibyśmy różnorodnej i niejednokrotnie interpretacji i wielu błędów w realizacji.

Plan roczny HiL wykonany w 100,7 proc.

(Dokończenie ze str. 2)

ia ona ponad plan 54.700 ton spieku), załoga Wydz. Przerobu Żużla (jej dodatkowa produkcja wyniosła 32.599 ton żużla granulowanego i 13.744 ton żużla spienionego).

Rur Zgrzewanych w produkcji kształtowników giętych na zimno (nieodór wynosi 810 ton), załogi Wydz. Mechanicznego W-3 (nieodór wyniósł 13,9 tys. ton wyrobów), załogi Siłowni (98,7 proc. planu).

NA KONIEC o wydziałach, które nie wykonały zadań rocznych. Wydział Zasadowy ZMO zamknął swój bilans pracy niedoborem 3.348 ton wyrobów. Zakład Koksochemiczny legitymuje się niedoborem wynoszącym 25.640 ton koksu og. oraz 98.081 ton koksu wielkopieczowego. Nie powiodło się też wielkopieczownikom. Ich ostateczny rezultat, to niedobór wynoszący 13.375 ton surówki (prod. całkowita) i 78.983 ton surówki (prod. towarowa). Załozde Walcowni Wstępnych zabrakło do planu 12.093 ton kęsisk i 24.666 ton kęsów. Nie został również wykonany plan w produkcji blach ocynowanych elektrolitycznie. Niedobór wyniósł 1.640 ton. Minusowy jest ponadto bilans pracy: Wydz.

KTIR hut przed kampanią wyborczą

W KLUBIE TECHNIKI I RACJONALIZACJI hut rozpoczęły się przygotowania do kampanii wyborczej, która przebiegać będzie w 34 kołach w czasie od stycznia do marca br. Obecnie dokonywana jest analiza wyników działalności racjonalizatorskiej w hucie na przestrzeni ub. roku. Już pierwsze wyciszczenia wskazują, iż wyniki te były lepsze od osiągniętych w r. 1964.

W roku są starania o premiowanie za realizację tematyki racjonalizatorskiej, wz-

rem innych hut, szczególnie hut Warszawa. Wprowadzenie tego systemu stanie się zachętą do uzyskiwania jak najwartościowszych rezultatów opracowań tematów racjonalizatorskich, gdyż wyróżniający się autorzy otrzymują nie tylko należne im wynagrodzenia, ale również premie.

Dobiega końca konkurs dla racjonalizatorów ogłoszony wspólnie przez KTIR oraz Radę Zakładową HiL, a raczej współzawodnictwo konkursowe, którego celem było zlikwidowanie zaległości w zaliczaniu wniosków racjonalizatorskich, dalszy rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Uroczyste rozdanie nagród — z początkiem lutego. ik.

szkolenia. Jestem w hucie już jedenaście lat. Chętnie skorzystałbym z możliwości uzupełnienia swoich wiadomości z zakresu ekonomiki hutnictwa czy normatywnego rachunku kosztów. Takie kursy są w Polsce prowadzone. W ubiegłym roku była organizowana ogólnopolska, dziesięciodniowa konferencja ekonomistów w Wiśle. Z naszej hut, mimo zaproszenia, nikt z ekonomistów nie został wysłany.

CZĘSTO W HUCIE podkreśla się, że ekonomiści muszą sami zdobywać sobie zarówno autorytet, jak i pozycję. To na pewno jest słuszne. Zobowiązuje bowiem ekonomistów do maksymalnej pracy, do analizowania wszelkich nieprawidłowości, ujawniania ich i przedstawiania wszędzie tam, gdzie może zrodzić się decyzja w sprawie uściszczenia dostrzeżonych braków (miał na myśli: odprawy dozoru, narady robocze, posiedzenia KSR, zebrania partyjne itp.).

Czy jednak rola ekonomisty powinna ograniczać się do ujawniania i przedstawiania słusznych postulatów? Chciałbym podkreślić, że obowiązkiem ekonomistów jest doprowadzać do tego, aby były one realizowane. Nie wystarczy sygnalizować, że tu czy tam jest źle, lecz — nie wahać się powiedzieć — ekonomista musi umieć żądać realizowania słusznych postulatów. Wtedy dopiero mogą być one właściwie przyjęte i zrozumiane przez dozór techniczny oraz znaleźć poparcie zarówno rady robotniczej i KZ partii, jak i — kierownictw w wydziałach.

mgr S. KWARTNIK
kierownik Biura Wydziału w Walcowni Blach na Zimno



Sześć wydziału P-30 mgr inż. H. Kozak wręcza nagrody. Ekspres do kawy odbiera K. Szarek.

W KAWIARNI ZDK HiL odbył się finał konkursu „Co wiesz o bhp” zorganizowanego przez Aglomerację. W imprezie tej I miejsce zajęli Bronisław

Chrobak i Kazimierz Szarek ex aequo. W nagrodę otrzymali aparat fotograficzny i ekspres do parzenia kawy. Warto podkreślić, że poziom konkursu był bardzo wysoki, przygotowanie „zawodników” świetne. Doszło nawet do tego, że po wyczerpaniu się wszystkich pytań, trzeba było opracować dodatkowe. Z tego też względu ustanowione zostały dodatkowe nagrody pieniężne, dwie po 500 zł i jedna — za 300 zł. II miejsce w konkursie zajęli R. Wojtoń.

Ta udana impreza zgromadziła sporo publiczności, nie tylko zresztą pracowników Aglomeracji. Byli m. in. kier. Dz. BHP inż. H. Nidecki, załogawca insp. inspektor pracy Ł. Gądzik, kier. wydziału mgr inż. H. Kozak, przew. Rady Zakładowej P-30 Z. Warelis, wydz. insp. pracy A. Ha-

czek. Tekst i foto: J. BROZEK



Dziesiątka półfinalistów przed ostatecznym konkursem, który wyłoni zwycięzcę.

Racjonalizatorzy hut

Mgr inż. Zdzisław Huczowski



Wyróżniony Odznaką Zasłużonego Racjonalizatora mgr inż. Z. Huczowski należy do czołówek racjonalizatorów w naszej hucie. Dziesięcioletnia działalność racjonalizatorska przyniosła w efekcie wiele pomysłów racjonalizatorskich. — Może wymienię dwa, po jednym z zakresu inwestycji i z dziedziny budownictwa.

Ten pierwszy, to zmiany w transporcie dolomitu z wielkich pieców do Dolomitowni. Projekt opracowałem wspólnie z zespołem złożonym z inż. J. Szuleca, inż. H. Bazylewicza oraz inż. Z. Cholewicki. Pomysł racjonalizatorski polegał na zmianie konstrukcji nośnic z kratowej na powłokową (tubingową). Do tego doszła likwidacja całego punktu przesywowego i uproszczenie trasy nośnic. Dało to oszczędność w kwocie 3 mln zł.

Obecnie jestem w trakcie opracowywania wynalazku z zakresu budownictwa. Polega on na wykonaniu betonów konstrukcyjnych przy użyciu kruszywa z piasku, o dużej wytrzymałości konstrukcyjnej. Moim dążeniem jest otrzymanie sztucznego piaskowca dla budownictwa. Jestem już na dobrej drodze rozwiązania tego zagadnienia, gdyż próby laboratoryjne

dały pozytywne wyniki. Jeśli projekt ten przejdzie na skalę przemysłową, korzyści będą bardzo poważne. Jest już patent na ten wynalazek.

— Co staje się najbardziej pomocne w opracowywaniu projektów racjonalizatorskich?

— Doświadczenia z wyjazdów do innych zakładów przemysłowych w kraju i zagranicą, które zawsze staram się zebrać przy tej okazji. Następnie moja współpraca naukowa z Instytutem Organizacji i Mechanizacji Budownictwa. Obecnie mam w tym Instytucie otwarty przewód docenta. Dodam jeszcze, iż swojego czasu uzupełniłem opracowania dotyczące wykonania betonów lekkich, porowatych, ze skały, którą można znaleźć 30 km od Krakowa, z tak zw. tułow filipowickich. Bliższe położenie tych skał pozwala na zastosowanie tego rodzaju betonów w budownictwie krakowskim ze względu na opłacalność transportu samochodowego. ik.

Nagroda za wykrycie pocisku w złomie

NOTATKA zamieszczona w naszej gazecie o znalezieniu pocisku w złomie stalowym przygotowanym już do załadunku do pieca martenowskiego, zrobiła swego rodzaju karierę. Jej treść powtórzona została bowiem w kilku centralnych pismach m. in. w „Trybunie Ludu”, w „Polityce” i w „Szpilkach”. Szczególnie podkreślany był — tragicomiczny moment — wypłacenia kontrolerowi złomu, który znalazł niewypał „nagrody” w kwocie... 4.50 zł. W sprawie niewypału otrzymaliśmy pismo DN HiL, którego fragment przytaczamy.

„W latach ubiegłych wypadki wykrywania w złomie przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych nie były notowane. Stawki nagród za ujawnienie w złomie przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych zostały określone

zarządzeniem ministrów: hutnictwa, handlu wewnętrznego, przemysłu drobnego i rzemiosła oraz kolei, z dnia 30. XI. 54 r. (Monitor Polski nr A-46, 1-oz. 646 z 1954 r.). Z uwagi na to, że obowiązujące stawki mają w warunkach hut charakter tylko symboliczny, a więc stosowanie ich miałyby być z celem, wystąpiliśmy do MPC o spowodowanie ich zmiany na takie, które stanowiłyby skuteczny bodziec materialnego zainteresowania. Niezależnie od tego zarezerwowaliśmy odpowiednią kwotę w ramach funduszu nagród, za zbiórkę i dostawę złomu stalowego, z przeznaczeniem na nagrody za ujawnianie w złomie materiałów wybuchowych i niebezpiecznych. Kontrolerowi złomu, który ujawnił pocisk, wypłacono nagrodę z funduszu zakładowego w wysokości 500 zł”.

Sprawa została więc należyście załatwiona, mamy poza tym nadzieję, że nieuczciwe przepisy i regulaminy nagród, zostaną rychło zmienione. Nie trafiło nam natomiast do przekonania pismo od komendanta Zawodowej Straży Pożarnej w HiL.

Śladem

Czy zawiodły gaśnice

Na temat niesprawnych gaśnic opublikowaliśmy artykuł, który wywołał duży — jak to się mówi — „szum” w Straży Pożarnej HiL. Wyrazem stosunku Komendy Straży do naszego artykułu, a przede wszystkim do przedstawionej w nim sprawy gaśnic w Stalowni HiL, jest pismo nadesłane do redakcji z datą 20. XII. 65 r. Pismo to liczy 4,5 „bitych” stron maszynopisu. Już po tej jego objętości można by sądzić, że wszystko należyście wyjaśnia. Niestety, niewiele, albo nawet i nic.

Trudno zgodzić się z tym, że redakcja, cytując: „wykorzystała jednostronną i nierzetelną informację bez żadnej próby sprawdzenia jej wiarygodności”. „Nieprawdą jest, że podczas pożaru użyto 12 gaśnic, lecz 14. Nieprawdą jest, że 12 gaśnic nie działało, lecz prawdą jest, że 6 gaśnic działało na pewno i nimi doładowano pożar. Natomiast 8 gaśnic, które użył pracownik, były wyładowane, co stwierdził sam mistrz utrzymania ruchu ob. Kędziński, przy czym niektóre z nich według jego oświadczenia nie działały, a więc były wczekniej rozładowane, nie zaś przy tym pożarze, względnie użyto je niewłaściwie przechylając (obracając) tak jak gaśnice pianowe”.

naszych artykułów

O pożarze i o niesprawnych gaśnicach rozmawiałem — bezpośrednio po wypadku — z odpowiedzialnymi pracownikami Stalowni, m. in. z inspektorem bhp, mistrzem oraz I sekr. KZ PZPR. Wszyscy byli poruszeni do żywego faktem niesprawności sprzętu przeciwpożarowego, ujawnionym w dodatku w tragicznym momencie pożaru, a więc w chwili, kiedy od egzaminu tego sprzętu, mogły zależeć — dosłownie — milionowe wartości.

Nie będziemy się sprzeczać, czy „wysiadły” wszystkie (12) gaśnice, czy tylko 8. Nie to jest bowiem najistotniejsze, chociaż stalownicy wyraźnie akcentowali, że nie działała jedna z 12 gaśnic. Fakt, że sprzęt przeciwpożarowy okazał się niesprawny i w rezultacie ugaszenie — blahego na początku — pożaru, nie powiodło się, jest tutaj najsmutniejszy. Ba, byłoby to fakt tragiczny — gdyby wybuchł głośniejszy pożar i gdyby z oymem poszła cała suwnica, a nie tylko jej elektryczne „u-nerwienie”. Takiego stwierdzenia i co najważniejsze — wysnuć z niego właściwych wniosków do pracy Straży (i

nie tylko Straży) oczekiwaliśmy. Na 4,5 stronach maszynopisu nie mówi się jednak o tym prawie nic, całą niemal winę przypisując tylko Stalowni.

W ARTYKULE nie „wyszczelaliśmy” jednak wszystkich „pocisków”. Pozostało jeszcze coś niecoś argumentów, pozwólcie wykorzystać je teraz. A więc należy dodać, że również nie wszystkie gaśnice przywiezione przez Straż do pożaru, działały (śniegowe i plankowe). I to jeszcze, że nie wszyscy strażacy interweniujący przy pożarze byli w... hełmach na głowie. Załozny doprawdy musi być widok strażaka z bojowo wyglądającą gaśnicą, z której jednak nie można było „wydusić” ani kropelki plynu... *

Wnioski? Trzeba raźniej zabrać się do roboty. Dokładniej kontrolować sprzęt w wydziałach (przede wszystkim gaśnic). Wyciągać wnioski z faktów niedbalstwa i nonszalanckich. Gaśnice, które mają uszkodzone plomby — nie mogą zawodzić. To już chyba nie tylko obowiązek, ale i ambicja straży! (jd)

SPORT

Hutnik — Karpaty 6:2 w tenisie stołowym

Efektowne zwycięstwo zanotowała na swym koncie drużyna tenisistów stołowych klubu sportowego Hutnik. W dzień Nowego Roku Hutnik pokonał w meczu o mistrzostwo I ligi drużynę Karpaty Krosno w stosunku 6:2. Tak wysokie zwycięstwo to niewątpliwie sukces nowohuckiego zespołu, choć dwu punktów można się było spodziewać. Na marginesie: Polski Związek Tenisa Stołowego

W najbliższą niedzielę odbędzie się pierwszy w tym roku okręgowy turniej klasyfikacyjny. Nową Hutę reprezentować będą zawodnicy Hutnika i Wandy.

Za tydzień natomiast 15 i 16 stycznia I-ligowy zespół Hutnika czekają dwa trudne wyjazdowe spotkania — z Włóknierzem i Startem w Łodzi. Warto przypomnieć, że w pierwszej rundzie Hutnik, grając we własnej sali, prze-



W akcji Barbara Ratzko

wyznaczył ten mecz w zaskakującym terminie — w równo 12 godzin po powitaniu Nowego Roku.

Kilka szczegółów: punkty dla Hutnika zdobyli: Barbara Ratzko w grze pojedynczej kobiet, Barbara Ratzko i Wiesław Chajdecki w grze mieszanej, Wiesław Chajdecki 2 oraz Czesław Knapik i Józef Petek po jednym.

grał z Włóknierzem 1:6 (jedyne punkty zdobył Knapik) oraz pokonał po dramatycznym meczu Start 6:5 (punkty zdobyli: Chajdecki 2, Ratzko, Petek i Knapik po jednym oraz w grze mieszanej Ratzko i Knapik). Powtórzenie takiego wyniku w meczu wyjazdowym byłoby niewątpliwie sukcesem Hutnika.

Wśród najlepszych w Krakowie

Po raz dziesiąty krakowski tygodnik sportowy „Tempo” i Woj. Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki zorganizowały doroczny konkurs — plebiscyt na najlepszego sportowca Krakowa i województwa krakowskiego. W dziesiątce najlepszych znalazł się jeden przedstawiciel Nowej Huty, bokser Hutnika Lucjan Słowakiewicz. A oto pełna dziesiątka: 1. Sobiesław Zasada i Kazimierz Osński (Automobilklub Kraków — ta para czołowych automobilistów Europy sklasyfikowana została wspólnie na pierwszym miejscu), 2. Bohdan Likszo (koszykówka), 3. Stefan Wójcik (koszykówka), 4. Wiesław Langiewicz (koszykówka), 5. Lucjan Słowakiewicz (boks), 6. Jarosław Biedowa (lekka atletyka), 7. Jan Magiera (kolarstwo), 8. Janusz Kowalik (piłka nożna), 9. Danuta Straszńska (lekka atletyka), 10. Tadeusz Kilanowicz (hokej).

W trzeciej dziesiątce najlepszych sportowców okręgu krakowskiego uplasowało się trzech dalszych zawodników Hutnika: szachista Jacek Be-

PUCHAR KRAKOWA DLA BRYDŻYSTÓW HUTNIKA

Trzeci zespół sekcji brydżowej Hutnika, występujący w składzie Jerzy Molik, Leszek Tyński, Janusz Krakowiak i Wiesław Jastrzębski zanotował na swym koncie poważny sukces zdobywając Puchar Krakowa. W zawodach brało udział 15 zespołów z I-ligową Wisłą na czele.

Ten sam zespół oraz małżeństwo Barbara i Marek Pacutowie zajęli pierwsze miejsce w klasie A i awansowali do krakowskiej ligi okręgowej. Dzięki temu w lidze okręgowej występować będą trzy zespoły Hutnika.

Siatkarze również na obozie

Równocześnie z bokserami wznowią rozgrywki o mistrzostwo I ligi również siatkarze Hutnika. W dniach 22 i 23 stycznia grać będą w Warszawie z Warszawianką oraz z mistrzem Polski i aktualnym przodownikiem tabeli AZS AWF. Zwłaszcza mecz z Warszawianką będzie ważny dla Hutnika, gdyż oba te zespoły Hąsiadują ze sobą w tabeli i rywalizują o czwarte miejsce.

Przypominamy tabelę I ligi:

1. AZS AWF W-wa	11	10	32:3
2. Legia W-wa	11	10	31:11
3. Gwardia Wr.	11	10	31:12
4. Warszawianka	11	6	24:29
5. Hutnik	11	6	25:21
6. GKS Katowice	11	5	24:23
7. Pogoń Szczecin	11	5	29:24
8. Chelmiec Wab.	11	5	20:26
9. Wawel Kraków	11	3	15:25
10. GKS Wybrzeże	11	3	15:26
11. Sparta W-wa	11	2	12:30
12. AZS Olsztyn	11	1	8:31

W ramach przygotowań do drugiej rundy mistrzostw ekstraklasy siatkarze Hutnika wyjechali w tym tygodniu na 7-dniowy obóz treningowy do Andrychowa; wraz z zespołem wyjechał trener Emil Si-racki.

Konkurs „Urządzamy lodowiska” znovu aktualny

Przez parę tygodni obawialiśmy się, że konkurs „Urządzamy lodowiska dla dzieci i młodzieży” organizowany przez Zarząd Dzielnicowy ZMS, Społeczny Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz nasza redakcja, może spaść na panewce. Tak kapryśnej aury dawno już u nas nie było. W chwili gdy piszemy te słowa temperatura spadła już jednak poniżej zera, przychodzą również wiadomości o niezwykle ostrej zimie na północnych krańcach Europy (w niektórych rejonach Szwecji temperatura spadła do 50 stopni poniżej zera). Być może, że przyjdą mrozy, umożliwiające robienie lodowisk.

Dla amatorów pływania, gimnastyki i gier zespołowych

Ognisko TKKF Huty im. Lenina organizuje kolejny kurs nauki i doskonalenia pływania dla początkujących i zaawansowanych. Zajęcia odbywają się na krytej pływalni Towarzystwa Sportowego Wisła w Krakowie, we wtorki i czwartki o godzinie 21.00. Uczestnicy kursu dojeżdżają autobusem Huty im. Lenina — odjazd z Placu Centralnego o godzinie 20.00.

W sali szkoły nr 80 w Nowej Hucie (obok kina „Światowid”) odbywają się zajęcia sportowe — gimnastyka i gry zespołowe. Zajęcia odbywają się w poniedziałki o godzinie 20.00 i czwartki o godzinie 18.00.

Zapisy zarówno na kurs nauki pływania jak i na zajęcia gimnastyki i gier zespołowych przyjmuje oraz informację w tej sprawie udziela sekretariat Ogniska TKKF bydunek „S” dyrekcji Huty im. Lenina klatka C III piętro, pokój 318, tel. 43-37.

Bokserzy na obozie

Mistrzostwa I ligi bokserkiej wznowione zostaną 23 stycznia. Drużyna Hutnika walczyć będzie w tym dniu w Warszawie przeciwko Legii. Do tego spotkania Hutnicy przygotowują się bardzo starannie. Od czwartku przebywają w Wisle na zgrupowaniu treningowym, gdzie szlifują formę pod kierunkiem trenera Bronisława Olejnicza-

DZUDO I GIMNASTYKA

Sekretarz klubu sportowego Wanda inż. Jerzy Pilech z dużym uznaniem mówi o pracy sekcji dżudo i gimnastyki. Pierwsza z nich ma już wyniki, które liczą się na arenie ogólnopolskiej. Pisaliśmy niedawno o sukcesie młodego zespołu dżudo, który zdobył

tytuł drużynowego wicemistrza Polski w kategorii młodzieżowej. Zdaniem inż. Pilecha sekcja gimnastyki Wandy jest na najlepszym drodze ku podobnym wynikom. Ma bowiem w swych szeregach zdolną i pełną zapалу młodzież, doświadczonych trenerów. Obie sekcje pracują bez rozgłosu z nastawieniem nie na doraźne efekty.

Z ZYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

NA POSIEDZENIU Prezydium Rady Zakładowej HiL u schyłku starego roku dyskutowana była sprawa planu działalności na rok 1966. Wycaje się, że warto poświęcić nieco miejsca temu zagadnieniu, gdyż wiadomo: dobry plan plus konsekwentna jego realizacja, to podstawa sukcesów. A więc czym zajmować się będzie Rada Zakładowa HiL w bież. roku?

Wiele uwagi poświęca się — zupełnie słusznie — przygotowaniom do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. Rada Zakładowa opracowuje bogaty program imprez kulturalnych, turystycznych i sportowych współpracując — w tej dziedzinie ściśle z ZDK HiL, PTTK, KS Hutnik, TKKF i z innymi organizacjami. Nacisk kładzie się na to, aby program był ciekawy, atrakcyjny, a przy tym, aby wszechstronnie ukazywał ty-

siacletnie dzieje naszego kraju oraz jego dorobek.

W I KWARTAŁE przebiegać będzie w dalszym ciągu kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jej kolejny etap, to zebrania wyborcze rad oddziałowych i wydziałowych, rad zakładowych i na koniec konferencja wyborcza Rady Zakładowej HiL. Jak wybory, to i powołanie komisji społecznych w radach oraz przeprowadzenie instruktażu dla nowych grupowych związkowych i członków rad. Dokonane zostaną również uzupełniające wybory do Komisji Rozjemczej HiL.

Ważną sprawą u progu nowego roku jest mobilizacja załóg oraz jak najlepsze rozwiązanie możliwości podjęcia zobowiązań produkcyjnych oraz czynów społecznych na rok 1966, rzecz jasna zobowiązań godnych roku miłośniczego. Z innych spraw zaszygnujemy jeszcze przeprowadzenie zimowisk dla dzieci pracowników HiL, wspólne z ZF ZMS przygotowanie zimowych obozów dla młodych pracowników huty oraz obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca.

PLANY na okres II KWARTAŁU br. otwiera Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Rady Zakładowej i Rady Robotniczej HiL. Dokona się więc oceny przebiegu kampanii wyborczej, powoła społeczne komisje przy Radzie. Dla członków tych ostatnich przeprowadzony będzie następnie instruktaż.

Szczególnie uroczyste będą w bież. roku obchody święta 1-Majowego i Dnia Hutnika. Rada Zakładowa HiL dołoży starań, aby obchody te nasycić jak najbardziej treścią związaną z Tysiącleciem Państwa Polskiego.

Podkreślił jeszcze wzięcie na „warsztat” Rady Zakładowej wyników badań socjologicznych na temat stosunków międzyludzkich (integracja załogi z kombinatem), przy czym wnioski wynikające z tego opracowania ukierunkują w pewnym stopniu dalszą pracę związkową w HiL. Dokona się następnie oceny ruchu współzawodnictwa pracy wprowadzając zmiany zmierzające do zwiększenia jego konkretności oraz szerszego oparcia o rozwój BPS.

Kolejne etapy pracy w okresie II kwartału br. to przygotowanie akcji „Lato 66”, a więc wycieczki po pracy, czasów, kolonii i obozów. Dalej: przeprowadzenie — wspólnie z radami robotniczymi — wiosennych społecznych przeglądów gospodarki huty, postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości,

organizacji pracy, jej warunków i bhp. Przeprowadzona też będzie olimpiada kulturalna — szeroko uwzględniająca tematykę Tysiąclecia Państwa Polskiego.

III KWARTAŁ br. w planach organizacji związkowej HiL, to przede wszystkim mobilizacja wszystkich ogniw związkowych i całej załogi do podejmowania i realizacji zobowiązań produkcyjnych na czesć 22 Lipca. Główny kierunek tych zobowiązań: jak o s 6 naszych wyrobów.

Wiele uwagi poświęcać się będzie zaspokajaniu potrzeb załogi w zakresie wypoczynku po pracy, czasów, kolonii, obozów itp. Rady związkowe wezmą udział — wspólnie z Samorządem — w dokonaniu oceny wyników działalności gospodarczej huty w okresie I półrocza br. Duże zadania czekają aktyw związkowy w organizacji ogólnozakładowej spartakiady sportowej. Wiele starań wymagać też będzie współdziałania w przygotowaniu XI Rajdu Przejazdu Szlakami Lenina. W planie jest ponadto opracowanie szkolenia związkowego na okres 1966/67 oraz dokonanie oceny realizacji uchwał i wniosków podjętych przez rady w okresie I półrocza. A następnie — udział w przygotowaniach do zimy.

GŁÓWNA uwaga w IV KWARTAŁE BR. skierowana zostanie na zagadnienia bhp. Planuje się odcenić stan realizacji przez zakładową organizację związkową uchwały plenum KF PZPR w sprawie bhp. Przeprowadzi się też analizę działalności społ. inspekcji pracy ze szczególnym uwzględnieniem dyżurnych społ. inspektorów pracy. Ostatnie miesiące roku, a więc i mobilizacja załóg do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych, do pełnego wykonania podjętych zobowiązań, do współzawodnictwa pracy — szczególnie o tytuł BPS.

Aktyw związkowy przeprowadzać będzie kontrolę realizacji przedsięwzięć przyjętych w wyniku wiosennych przeglądów. A następnie — kampania sprawozdawcza w grupach związkowych oraz przygotowania do kampanii sprawozdawczej w radach. Planuje się również ocenę przebiegu realizacji uchwały plenum RZ HiL w sprawie załatwiania skarg, zażaleń, wniosków i postulatów załogi za okres 3 kwartałów br. Opracowany zostanie program ZDK HiL na okres 1966/67 r.

* GŁOSZENIA DROBNE *

17 grudnia ub. r. zgubiono teczkę-aktówkę z dokumentacją urzędową. Znalazca proszony jest o zwrot do redakcji.



Łżywo — przyjemna, zdrowa rozrywka.

Czyn społeczny warto naśladowictwa

OBUDOWIE w czynie społecznym, świetlicy młodzieżowej w os. Sportowym, pisaliśmy już kilkakrotnie. Ten piękny obiekt, którego otwarcie nastąpiło przed kilku dniami jest wynikiem pracy wielu mieszkańców osiedla, aktywistów (komitet osiedlowy, terenowa grupa partyjna, koło Ligi Kobiet), przedstawicieli zakładu opiekuńczego tj. ZB—1 Centrum.

Nic więc dziwnego, że na uroczystości przekazania do użytku świetlicy przybyły nasze władze dzielnicowe: przewodn. Prez. DRN mgr inż. Stanisław Cichoński, zastępca przewodn. Prez. Helena Dudzińska, sekretarz Prez. Franciszek Daniel, przedstawiciel Wydziału Oświaty Witold Gąsior i kierownik Wydziału Organizacyjnego Lucyna Filipowicz. Na spotkaniu przedstawiciele Prezydium DRN wręczyli komitetowi osiedlowemu dyplom uznania za wkład pracy społecznej w budowę tego pięknego obiektu. Trudno wymienić wszystkich,

którzy przyczynili się do zorganizowania tej placówki kulturalno-oświatowej. Nie można jednak nie wspomnieć o niektórych. Budową świetlicy bardzo czynnie interesował się Wydział Oświaty, głównie jego przedstawiciel — W. Gąsior.

Projekt świetlicy w czynie społecznym opracował inż. arch. Tadeusz Anasiewicz z krakowskiego Biura Projektów. Wartość projektu oszacowano na 13 tys. zł. Inż. Anasiewicz nadzorował również roboty, które trwały od maja do grudnia 1965 r. Znaczną ilość potrzebnych materiałów, jak cegły, deski i inne, dostarczył zakład opiekuńczy ZB—1 Centrum. Jego przedstawiciele wykonali także znaczną część robót murarskich i ciesielskich. Szczególne słowa uznania należą się sekretarzowi POP ZB—1 M. Radzikiewiczowi, mieszkańcowi os. Sportowego, za jego znaczną pomoc przy budowie świetlicy, jak również sekretarzowi Rady Zakładowej S. Zadeckiemu, dyrektorowi admin. ZB—1 E. Sikorze.

Szczególnie aktywny udział

w wykonaniu obiektu dla młodzieży brali członkowie TGP z przewodniczącym Bronisławem Pasternakiem. Od początku budowy pomagał on również w różnego rodzaju pracach, on też, wraz z przewodniczącym komitetu osiedlowego Henrykiem Bieleckim wykonał instalację elektryczną, projekt co. jest dziełem inż. W. Pacha.

Słowa uznania należą się wielu aktywistom os. Sportowego, przedstawicielom komitetu osiedlowego i TGP. Są to J. Semerda, S. Frydel (majster budowy), W. Strecker (kierownik budowy), S. Szczepańczyk, Pogłodziński (roboty stolarskie), S. Kucharski, S. Okłabski, A. Malaszek (prace blacharskie).

Aktywną pomoc okazało 30-osobowe koło LK os. Sportowego, z przewodniczącą M. Hecko. Członkinie koła pomagały w pracach wykończeniowych, ich też zasługa jest dekoracja świetlicy (szycie stor. kurtyny itp.). Na podkreślenie zasługują również duży wkład pracy samej młodzieży osiedla. Ona to m. in. zdecydowała o nazwie placówki. Świetlicę nazwano imieniem Janka Krasickiego.

(Dokończenie ze str. 7.)

CZYTELNICY *pisze*

ZGODNIE Z UCHWAŁĄ

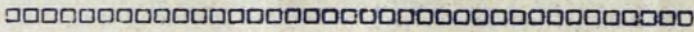
Nasz Czytelnik, ob. M. BOCHENEK zapytuje w swoim liście dlaczego świadczenie Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej i Pośmiertnej, w wypadku zgonu rodziców, zostało obniżone z 1200 zł na 1000 zł. Jak wyjaśnia nam zarząd Kasy, zostało to uchwalone dwa lata temu na ogólnym zebraniu delegatów członków Kasy przy okazji wprowadzania szeregu innych zmian do regulaminu. Przy zmianie wysokości świadczenia tego rodzaju kierowano się chęcią zrównania jej z wypłatami ZUS.

Zmiany wprowadzone w regulaminie Kasy były ogłaszane przez Rady ZZH w wydaniach huty, a także w naszym piśmie. Po trzechmiesięcznym okresie, w którym można było zgłaszać swoje zastrzeżenia, zmieniony regulamin został uchwalony i wprowadzony w życie.

Ponieważ jednak celem Kasy jest jak najlepsze służyć swoim członkom w przychodzenie im z pomocą we wszelkich przypadkach, sądzę, iż także uwagi dotyczące stosowania regulaminu w praktyce, po uchwaleniu, powinny znaleźć odzwierciedlenie. Jeśli opinii podobnych do zgłoszonej w liście przez naszego Czytelnika, byłoby więcej, warto przedyskutować sprawę w Radzie Oddziałowej i Radzie Kombi-natu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. G. MARCINIAK. W sprawie, którą poruszyliście w liście otrzymaliśmy wyjaśnienie, iż przyczyną były trudności kadrowe. Obecnie zostaną one usunięte. (fk)



Frontem do klienta?

Niemalą kłopotu sprawia mieszkańcom „Nowych Bieńczyń” trudny do rozstrzygnięcia dylemat. Czy uzbroić się w cierpliwość i stanąć w „kilometrowej” kolejce jedynie na terenie kilku nowych osiedli „Samu” spożywcze-go, czy też zaryzykować podróż do centrum miasta. Jest rzeczą oczywistą, że jedyny, chociażby najlepiej zaopatrzony i największy sklep nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania kilkudziesięciu tysięcy konsumentów.

Przy dobrych jednak chęciach i odrobinie pomysłowości, można poczynić pewne usprawnienia w obsłudze klientów. Po pierwsze zwiększyć liczbę koszyczków, po które trzeba wycieczkiwać zawsze w nazbyt długich kolejkach, a po drugie zainstalować drugą kasę, co przy-

WARSZTAT TWÓRCZY technika nie jest równoznaczny z warsztatem pracy zawodowej. Wykonywanie zawodu nawet na stanowisku wymagającym najwyższych kwalifikacji nie zawsze jest bowiem równoznaczne z tworzeniem nowych elementów techniki. W instytutach naukowo-naukowych, w biurach projektów, w wyższych uczelniach, oczywiście w zakresie badawczym, nie dydaktycznym, praca polega na bezpośrednim lub pośrednim poszukiwaniu nowej techniki.

Natomiast w zakładzie produkcyjnym powszechniejsza wydaje się postawa jakby „konsumpcyjna”. Korzystanie z wiedzy zdobytej w uczelni lub w szkole, udoskonalonej praktycznym doświadczeniem zawodowym, lecz na bieżąco nie uzupełnianej.

Sądzi się powszechnie, że w dobie kierowania produkcją w oparciu o opracowane „na każdą okoliczność” instrukcje technologiczne, stanowiskowe itp., wykonywanie zawodu inżyniera lub technika jest możliwe bez posiadania kwalifikacji i uzupełniania wiadomości drogą dalszych studiów, czytelnictwa, czyli bez własnego warsztatu twórczego.

Na pewno w jakimś zakresie

Listy do redakcji

...Proponuję ogłoszenie corocznego konkursu na najlepszego inżyniera i technika

jest możliwe, ale czy pożądane? Wobec gwałtownego rozwoju nauki i techniki, nawet dla tak pomyślanego, „ciernego”, nadzorczego wykonywania zawodu niezbędne jest chyba wzbogacenie swoich umiejętności o nowe elementy teorii i praktyki. Nie chodzi zresztą o „wielką technikę”; o rewelacyjne wynalazki, patenty. Wydaje się, że nawet dla właściwego, nie niewolniczego i bezdusznego, lecz twórczego interpretowania i wykonywania instrukcji niezbędne jest uzupełnianie podstawowych wiadomości i wymiana doświadczeń.

Instrukcje nie zastąpią myślenia; niemożliwe jest przewidzianie wszystkich możliwych odchyleń od przyjętej instrukcji, normalnego przebiegu procesu pro-

dukcyjnego. Niezbędna jest ingerencja dobrze przygotowanego technika lub pełna automatyzacja regulacji procesu. Instrukcja zbyt szczegółowa, stawiająca inżynierów i techników niejako poza nawiasem ingerencji, sprowadzająca ich rolę wyłącznie do funkcji kontrolnych, jest złą instrukcją i może stanowić przeszkodę, a nie pomoc w kierowaniu produkcją.

A więc potrzebna jest zakładom produkcyjnym kadra techniczna, zdolna do samodzielnych teoretycznych poszukiwań i do prowadzenia badań. To wymaga od części (znaczącej części) inżynierów i techników stworzenia osobistego warsztatu pracy twórczej, aktywnego stosunku do postępów nauki i techniki i odczuwanie potrzeby jej poprawiania. Zaś warunkiem

podstawowym powodzenia, nie wystarczającym wprawdzie, ale koniecznym, jest stałe podnoszenie osobistych kwalifikacji.

Przedstawione tu uwagi nie mogą być oczywiście traktowane jako wyraz istnienia jakiegoś alarmującego stanu w naszej hucie. Przeciwnie, czynny udział poważnej części naszej kadry technicznej w rozwiązywaniu trudnych problemów budowy i dalszej rozbudowy Huty im. Lenina, jest najdobitniejszym tego zaprzeczeniem.

Te uwagi są jedynie próbą określenia warsztatu twórczego techników oraz analizy warunków doskonalenia go, na tle szerokiej dyskusji tych zagadnień w Stowarzyszeniach Naukowo-Technicznych w naszej hucie i całym kraju. Niemniej wydaje się, że istnieje problem wytworzenia atmosfery aktywnej postawy inżynierów i techników w stosunku do każdego technicznego zagadnienia, we wszystkich okolicznościach towarzyszących procesowi produkcyjnemu. Nie ma takiego procesu, w którym nie można dojrzeć nowych elementów.

Ale jak rozbudzić to powszechne zainteresowanie?

Zwykle w takich wypadkach mówi się o potrzebie stworzenia bodźców. Myśli takie przewijały się w wielu wypowiedziach w dyskusjach przedkongresowych. Najczęściej zresztą mówi się o bodźcach materialnych. Może jednak

równie ważne byłyby inne sposoby oddziaływania — bodźce, lecz niekoniecznie materialne. Może nie zamiast nich, ale na pewno obok, wskazane jest stworzenie innego rodzaju zainteresowania, wynikającego z wewnętrznej potrzeby ludzi techniki, które należy umiejętnie rozbudzać.

Jednym z ważnych elementów powstania takiej twórczej atmosfery, wplecionej ściśle w nurt normalnej pracy zawodowej, jest chyba pozabawienie jej pewnego rodzaju anonimowości. Trzeba doprowadzić do tego, aby twórcza działalność techników i inżynierów w szerokim rozumieniu, od prostych rozwiązań technicznych i drobnych usprawnień do poważniejszych pomysłów — była powszechnie znana.

Dla tych celów między innymi proponuję ogłaszanie corocznego konkursu na najlepszych inżynierów i techników, twórców nowej techniki w danym roku w naszym zakładzie. Oczywiście nie plebiscyt, a konkurs, na który należy zgłaszać udokumentowane osiągnięcia techniczne. Na ich podstawie specjalny komitet, stosownie do wcześniej opracowanego i ogłoszonego regulaminu, wybierałby na przykład 10-tu najlepszych twórców. Proponuję, aby organizację konkursu powierzyć Stowarzyszeniu Naukowo-Technicznym. Zresztą szczegóły do dyskusji. Myślę, że ogłaszanie innego rodzaju konkursów, na przykład na rozwiązywanie różnych trudniejszych problemów produkcyjnych lub konstrukcyjnych przyczynić by się również mogło do ożywienia twórczej inicjatywy.

MARIAN FOLFASINSKI

W Nowej Hucie działają już 72 koła LK

W ciągu 1965 r. na terenie Nowej Huty zorganizowano 8 nowych kół Ligi Kobiet, liczących 418 członkiń. Obecnie dzielnica liczy 3225 aktywistek tej organizacji kobiecej, zrzeszonej w 72 kołach. Posiadamy 36 kół w zakładach pracy i spółdzielniach, 25 — osiedlowych i 11 kół gospodyń wiejskich.

Jak co roku, pod koniec grudnia 1965 r. dokonano oceny działalności ZD LK w Nowej Hucie, komisji poszcze-

gólnych kół LK. Znaczne osiągnięcia ma ZD, z przewodniczącą mgr St. Marglewską. Na zebraniach plenarnych zajmowano się m. in. takimi sprawami, jak zapoznanie kobiet z przepisami prawa pracy, Kodeksem Rodzinnym, uprawnieniami członkiń LK w pracy społecznej, poza tym organizacją odczytów, spotkań, głównie w klubie „Ewa”.

ZD LK organizował narady z przewodniczącymi kół osiedlowych i zakładowych na temat takich zagadnień, jak dokształcanie kobiet, szkolenie zawodowe, mobilizowanie do prac społecznych itp. Na posiedzeniach Prezydium ZD LK, liczącego 9 członkiń, omawiano szereg spraw dotyczących pracy zarządu, działalności klubu LK „Ewa”, kół osiedlowych, komisji problemowych, zorganizowano też sesję wyjazdową ZD LK do „Mostostalu”. Dużym osiągnięciem jest organizacja uniwersytetów XX-lecia dla kobiet w osiedlach wiejskich.

W 1965 r. dokonano oceny pracy poszczególnych kół LK. Do dobrze pracujących kół osiedlowych należy zaliczyć koła LK w os.: Sportowym, Zgody, Uroczym, Zielonym, Centrum B, Ogrodowym i Na Skarpie. Współpracują one aktywnie z komitetami FJN, komitetami osiedlowymi, TGP własnego osiedla. Członkinie tych kół biorą czynny udział w komitetach rodzicielskich, w TPD, są terenowymi opiekunkami społecznymi. Uczestniczą w akcji czynów społecznych, porządkowaniu i zacie-

lenianiu osiedli, pełnią dyżury w ogródkach jordanowskich, organizują dla dzieci zabawy, wycieczki, spotkania dla kobiet.

Znacznymi osiągnięciami mogą się poszczycić komisje ZD IK. M. in. Komisja Zatrudnienia zajmowała się szkoleniem zawodowym kobiet, wyszukiwaniem miejsc pracy. Np. przedstawicielki Komisji Zatrudnienia uczestniczyły w kontroli 8 spółdzielni i 28 zakładów pracy, w wyniku podjętej akcji uzyskano 516 miejsc pracy dla kobiet. Niezależnie od tego wysunięto szereg wniosków, dotyczących możliwości zwiększenia i rozszerzenia siatki usług i chałupnictwa na terenie dzielnicy. Na przestrzeni 1965 r. uzyskało skierowanie do pracy 1334 kobiety, z tego w Hucie im. Lenina zatrudniono 365.

Z funduszu interwencyjnego wydatkowano na cele szkoleniowe 85 tys. zł, zorganizowano szereg kursów, jak: kurs malarzy pokojowych w PBM (na którym przeszkolono 22 kobiety), kurs szycia konfekcji dziecięcej dla 60 kobiet, kurs kroju i szycia oraz racjonalnego żywienia, 10-miesięczny kurs dla dziewcząt, które ukończyły 7 klasę, a nie dostały się do szkół średnich czy zawodowych.

Działalność Komisji Organizacyjnej obejmowała w ub. roku takie zagadnienia, jak: organizowanie nowych kół LK, aktywizacja kół słabo pracujących, prowadzenie działalności polityczno-wychowawczej poprzez popularyzowanie wykładów, pogadank, lektoratów, Praca Komisji Prawno-Społecznej prowadzona była w zasadzie w trzech kierunkach, tj. zabezpieczeniu poradnictwa prawnego na stałych dyżurach w zarządzie, załatwianiu skarg i wniosków w urzędach, radach narodowych, zakładach pracy i innych, nawiązaniu ściślejszej współpracy z instytucjami i urzędami, mającymi wpływ na organizację życia społecznego, publicznego i rodzinnego. W ciągu ub. roku poradnia prawna udzieliła 103 porad, dotyczących głównie spraw alimentacyjnych i rozwojowych.

Komisja Zdrowia współpracowała ściśle z Komisją Opieki Społecznej, z Komisją Zdrowia Prez. DRN, Polskim Komitetem Opieki Społecznej. M. in. przeprowadzono szereg prelekcji, dotyczących chorób masowych, szereg ochronnych, świadomego macierzyństwa itp. Komisja Opieki Społecznej załatwiała skierowanie kilku biednych dzieci na bezpłatne kolonie letnie, 9 dzieci otrzymało za darmo obiady, przeprowadzono 354 wywiady środowiskowe, pomagając w takich sprawach, jak udzielanie zapomóg pieniężnych, odzież zimowej, paczek żywnościowych, kierowanie dzieci chorych do sanatorium, prewentionium.

Duże są osiągnięcia, wiele jest jeszcze do zrobienia. Przy okazji ZD LK składam serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku, owocnej pracy społecznej i zawodowej oraz szczęścia osobistego wszystkim mieszkankom naszej dzielnicy. (bg)

Z cyklu „Plastycy Nowej Huty”

Anna Krasowska-Lutomska



stawie Młodych w Bydgoszczy w 1960 r., oraz w grupie Plastików Nowej Huty w 1963 r.

Obecna wystawa jest debiutem indywidualnym artystki, która poza malarstwem i grafiką, zajmuje się również grafiką użytkową.

Ta ostatnia dziedzinie sztuki jest szczególnie silnie prezentowana na wystawie w ZDK HiL. Wśród prac graficznych wyróżniamy kilka pejzaży i kompozycji. Na specjalną uwagę zasługują pejzaż III — Nowa Huta oraz pejzaż V — Bieńczyce. Po zatym mamy tu kompozycje malarskie, olejne oraz w technice gwaszowej. Wśród kompozycji wyróżnia się praca pt. „Biekitna martwa natura”.

Wystawa prac Anny Krasowskiej-Lutomskiej jest z pewnością ciekawa, warta obejrzenia. Czynna będzie do 15 bm. (bg)



Piszcie o nas!

Toczące się niedawno w Krakowie obrady Krajowego Zjazdu Literatów znalazły pełne odzwierciedlenie na łamach prosy. Znakomici goście odwiedzili także Hutę im. Lenina, gdzie na spotkaniu z przedstawicielką kierownictwa oraz załogi kombinatu, ci ostatni jednoznacznie postulowali pismozrom swoje gorące pragnienie — „Piszcie o nas”. Wstępując w imieniu literatów polskich JAROSŁAW IWASZKIEWICZ usprawiedliwiał ich uwagę, przyznając się jednocześnie do poważnych zaniedbań w tej dziedzinie.

Skomplikowana psychika ludzka, to temat najżywiej pasjonujący każdego pisarza. Bohaterowie nie muszą być wcale pozytywni. Stokroć większym zainteresowaniem darzą literaci, jak zresztą i czytelnicy bohaterów skomplikowanych, którzy nie w życiu nie osiągnęli, a mimo to odegrali jakąś rolę w społeczeństwie.

Jak wykazały doświadczenia ubiegłych lat, pisarzem nie wolno narzucać tematów. Książki napisane na tzw. zamówienie społeczne, to w większości wypadków buble literackie. Nie znaczy to bynajmniej aby pisarze odwracali się od współczesnego nurtu życia, któremu główny rytm nadaje bezspornie produkcja. Chodzi tylko o to, aby literat sam wybrał sobie temat i bohatera, bo tylko głębokie, osobiste odczucia i przeżycia autora zdolne są stworzyć naprawdę dobrą literaturę.

Wychodząc z tego założenia, a przyłączając się równocześnie do postulatów naszych hutników, wyrażonych tak spontanicznie na ostatnim spotkaniu z literatami, Biblioteka Zakładowego Domu Kultury wysłąpiła z inicjatywą organizacji nowego cyklu spotkań literackich pod hasłem — „Pisarze a Nowa Huta”. Cykl zainaugurowano „Turniejem Jednego Wiersza”. Była to impreza dawcipna w założeniu, a niezwykle ciekawa w realizacji.

Turniej stał się próbą sił młodych talentów, ponieważ mógł do niego przystąpić każdy, kto nie opunktował jeszcze żadnego wiersza lub tylko... jeden

zbiorek. Poza tym główny warunek: wiersze powinny być związane tematurowo z Nową Hutą. Do „Turnieju” zgłosiło się imiennie, a także anonimowo dziewięciu poetów-amatorów. W szranki o tytuł autora najlepszego wiersza wstąpiło tylko siedmiu śmiałych. Jako główny sekundant poprowadził imprezę wiceprezes Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich JERZY MICHAŁ CZARNECKI. Rolę jury odegrała licznie zgromadzona na sali publiczność w większości młodzieżowa, biorąc rekord frekwencji w porównaniu z dotychczas odbytymi wieczorami literackimi.

Każdy z kolejno wygłaszanych wierszy został poddany pod publiczne, tańse głosowanie. Największą ilość głosów oraz palmę pierwszeństwa wraz z nagrodą 300 złotych otrzymał wiersz ADAMA KAWY pt. „Stwierdzenie liryczne”.

Adam Kawa jest studentem polonistyki. Od czterech lat mieszka w Nowej Hucie i zdążył się już do niej mocno przywiązać. Wierszy swoich nigdzie jeszcze nie publikował, jakkolwiek jest członkiem Koła Młodych przy ZLP. Podobno ma obiecane wydanie pierwszego zbioru.

Drugie miejsce zajął 18-stoletni MAREK SARNECKI — dziecko Nowej Huty, rozpoczynający w tym roku studia medyczne, za wiersz pt. „O Nowej Hucie”, z cyklu Kraków.

Na trzecim miejscu uplasował się wiersz JANA KALETKI, robotnika ze Stalowni Huty im. Lenina, zdobywając nagrodę książkową Biblioteki ZDK.

Następne spotkania z tego cyklu będą już mieć charakter spotkań literackich z pisarzami związanymi swą twórczością z Nową Hutą. Przecież wydrukowano już wiele dobrych książek na ten temat, żeby choć wymienić „Początek opowieści” — MARIANA BRANDYSA, „Kronikę serdeczną” — JANA KURCZABA, czy wreszcie najmowszą pozycję RYSZARDA KŁYSIA „Anioły płakać będą”, ciesząc się szczególną popularnością.

MARIA DORSKA

POGODA

NAWRÓT zimy przyszedł szybciej, niż się spodziewaliśmy. Nie jest to jeszcze tak sroga zima jak w listopadzie, niemniej daje się w znaki. Fala mroźnego powietrza wtargnęła nad Polskę w cyrkulacji wokół wyżu nad południowej Skandynawii.

A jak zapowiadają się losy dalszej styczniowej pogody? Ponieważ wyżej słabnie, można się liczyć w najbliższych dniach z ociepleniem. Temperatura w ciągu dnia będzie jeszcze początkowo ujemna, później podniesie się parę stopni powyżej 0, w nocy będą nadal przymrozki, silniejsze w wypadku rozpodogodzi, słabsze przy pokrytym chmurami niebie. Zachmurzenie będzie zmienne, to opady śniegu, to słońce, z przewagą jednak tych pierwszych.

PROMYK

Okiem obserwatora

Jest i taka przyjaźń

Nowohuckie Koło TOZ ma dopiero pierwszych parę tygodni istnienia za sobą, a już staje się znane szerokiemu ogółowi mieszkańców naszej dzielnicy. Liczy ono na razie kilkunastu członków, lecz dzięki ich aktywności rozwija coraz wyraźniej swoją działalność. I ma już ofiarnych aktywistów. Warto przypomnieć, iż dzięry TOZ w Nowej Hucie odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 18 do 20-tej, w jego nowohuckiej siedzibie przy ul. Demakowa 23 (Teatr Lalek). Tam też należy zgłaszać wszelkie sprawy związane z działalnością TOZ, a także przyjmować się wpisy nowych członków Koła.

Może przebrnąć?

Dziwne zaiste racje kierują organizatorami naszej sieci handlowej. Oto np. w pobliżu

WOSTATNIM CZASIE, specjalnie powołana komisja konkursu na najestetyczniejszy hotel, I Olimpiady Kulturalnej Hoteli Pracowniczych HIL — dokonała oceny 23 hoteli. Komisja ta, pod kierownictwem J. Trzebiatowskiego brała pod uwagę szereg elementów, jak estetykę pokoi, świetlic, klubów, czystość urządzeń socjalnych, higieniczno-sanitarnych, estetykę pomieszczeń ogólnych, jak: kuchnia, korytarze hotelowe, szatnie, portiernia, wygląd zewnętrzny budynków.

Najlepsze wyniki uzyskał hotel Nr 28 w os. Na Stoku. Komisja stwierdziła tu wzorową czystość, mnóstwo kwiatów na korytarzach, ozdobne talerze na półkach, przed bu-

Pierwsze miejsce zdobył hotel nr. 28

dynkiem mieszkańcy hotelu posadzili kilkadziesiąt krzewów różanych. Drugie miejsce otrzymał hotel Nr 31 w os. Na Skarpie, na szczególne wyróżnienie zasługuje tu zorganizowanie przez mieszkańców w piwnicy budynku klubu wraz z salą wystawową. Na trzecim miejscu uplasowały się hotele Nr 38 (DMH bl. A) oraz Nr 8 w os. Młodości. M. in. stwierdzono tu szczególną czystość pomieszczeń sanitarnych. Następne miejsca zajęły hotele Nr 18 na Wzgórzach Krzesławickich oraz Nr 27 w os. Na Stoku. W tym ostatnim szczególnie ładnie urządzone pomieszczenia biblioteki.

Ogólnie komisja stwierdziła, iż z wyjątkiem hoteli Nr 8 i 28, które zasługują na jakieś specjalne wyróżnienie, w pozostałych budynkach niewiele zrobiono; oceniono raczej stan faktyczny a nie udział w konkursie olimpiadowym. Wykazano bardzo małe zainteresowanie sprawami e-

stetyki pomieszczeń. Nawet starano się wprowadzić w błąd członków komisji, jak to miało miejsce w hotelu Nr 16 Na Stoku, gdzie pokazano kilka ładnie urządzonych pokoi, lecz zupełnie nie zamieszkałych.

Całkiem źle kontrola wypadła w hotelu Nr 4 w os. Młodości, Nr 5 w os. Młodości i Nr 15 w os. Na Skarpie. Nie dość, że nie wzięły one udziału w konkursie I Olimpiady Kulturalnej Hoteli Pracowniczych HIL, ale stan faktyczny pomieszczeń hotelowych budzi poważne zastrzeżenia. (gb)

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Komitetu Dzielnicowego PZPR Nowa Huta składam tą drogą wszystkim zakładom pracy, instytucjom i osobom prywatnym serdeczne podziękowanie za życzenia noworoczne nadesłane dla Komitetu Dzielnicowego PZPR w Nowej Hucie oraz dla mnie osobiście.

I sekretarz KD PZPR
ANDRZEJ KASPRZYK

Honorowy krwiodawca przynosi najcenniejszy dar: możliwość uratowania człowieka od śmierci.

NOTATNIK KULTURALNY

NOWE INWESTYCJE

W ramach planu 5-letniego przewiduje się budowę zaplecza Teatru Ludowego, domu kultury oraz szkoły muzycznej. Jako pierwsza planowana jest budowa zaplecza dla teatru, koszt tej inwestycji wyniesie około 11 mln zł. W najbliższym czasie powołany zostanie komitet budowy domu kultury, który zajmie się sprawami organizacyjnymi oraz gromadzeniem funduszy na ten cel.

PLACÓWKI KULTURALNE W DALSZYCH OSIEDLACH

W 1966 r. planuje się zorganizowanie świetlicy w os. Bieńczyce E. Zgodnie z projektem budowy nowych osiedli mieszkaniowych przewidziany jest klub osiedlowy (z salą kinowo-teatralną oraz biblioteką) w os. Na Wzgórzach Krzesławickich oraz dwie biblioteki, klub osiedlowy i kino panoramiczne w Bieńczycach Nowych.

NOWE KLUBY

Obecnie w Nowej Hucie działają dwa kluby Miłośników Teatru. W trakcie organizacji cyklu wystaw pn. „Plastyki Nowej Huty” zawiązał się nowy klub: Klub Miłośni-

ków Plastyki, który znajdzie swą stałą siedzibę w Dworcu Matejki.

Przy bibliotece dzielnicowej działa Klub Przyjaciół Biblioteki. Obecnie organizowany jest Klub Miłośników Muzyki z siedzibą w szkole muzycznej oraz Jazz-Klub, którego zadaniem będzie upowszechnianie klasycznej muzyki rozrywkowej.

ROZWOJ AMATORSKICH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

W 1966 r. planuje się ogólnodzielnicowy przegląd wszystkich rodzajów zespołów amatorskich oraz kilka koncertów zespołów wyróżnionych — w Hali Widowiskowo-Sportowej HIL i na wolnym powietrzu. W maju przyszłego roku przewidziany jest finał masowej imprezy pn. „Młodzież przy mikrofonie”.

UROCZYSTOŚCI DZIELNICOWE

Poza przeglądem zespołów amatorskich planuje się w bież. roku, będącym ostatnim rokiem obchodów 1000-lecia państwa polskiego zorganizowanie szczególnych uroczystych dożynek oraz szeregu imprez artystycznych o wysokim poziomie. (bg)

Domu Kultury HIL przy ul. Majakowskiego, nagromadziło się parę sklepów z galanterią, a nie ma baru mlecznego. Ktoś przecie koordynuje układ placówek handlu spożywczego i żywienia zbiorowego. W sąsiedztwie ZDK bar mleczny przydałby się na pewno. (ik)

DO CZŁONKÓW KLUBU MIŁOŚNIKÓW TEATRU

ZDK HIL zawiadamia wszystkich członków klubu Miłośników Teatru, iż do końca stycznia br. można sponulogować legitymacje członkowskie. Należy je składać w sekretariacie ZDK HIL w godz. od 11 do 18 lub w klubo-kawiarni w godz. od 18 do 21.

POSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI KLUBU MPIK

Obecnie w klubie trwa remont. Zakończenie prac przewidziane jest w marcu. Wtedy to oraz po uprawnieniu się decyzji w sprawie przydziału sąsiedniego sklepu MHD (uchwała Prez. DRN) klub prasy rozwinię jeszcze bardziej ożywioną działalnością kulturalno-oświatową. (bg)

Czyn społeczny warty naśladowictwa

(Dokończenie ze str. 5.)

SWIETLICA jest naprawdę bardzo ładna. Stanowi ona część składową ogródka jordanowskiego os. Sportowego. Składa się z sali, przeznaczony na około 100 osób oraz z mniejszego pokoju. Świetlicę zdobią dekoracyjne story,

kwiaty, posiada własną scenę, głośniki, mikrofony. Już w tej chwili placówka ta dysponuje dwoma magnetofonami, aparatem radiowym, sprzętem świetlicowym, jak szachy, bilard itp.

Wyposażenie to otrzymano z DRN. W najbliższym czasie Wydział Oświaty planuje przekazanie dla świetlicy telewizora.

dać ciastek. Tutaj projektuje się organizowanie zebrań dla aktywnie osiedlowego, spotkań, imprez rozrywkowych.



Z uroczystości otwarcia świetlicy przemawia przewodniczący komitetu osiedlowego H. Bielecki.

objektu wynosi około 0,5 mln zł. Jest to pierwsza świetlica na terenie Krakowa, wykonana w czynnie społecznym. Jest wynikiem mozolnej i ofiarnej pracy wielu ludzi, którzy dla budowy obiektu poświęcili wiele długich godzin, wieczorów, a nawet urlopów.

Świetlica została zbudowana w bardzo szybkim tempie, tj. w ciągu 6 miesięcy. Wartość

CO W TYGODNIU

KINA

SWIT od 7 do 9 bm. (godz. 18.30 i 20.00) „Lampart” produkcji włoskiej, doz. od lat 14, od 10 do 13 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Satan” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 14 do 15 bm. (godz. 16.00, 18.00 i 20.00) „Zmierzyć” produkcji polskiej, doz. od lat 11.

SWIT Mała Sala od 8 do 11 bm. (godz. 14.30, 17.00 i 19.00) „Osiem i pół” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 12 do 15 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Sąd” produkcji radzieckiej, doz. od lat 12.

Poranek NIEDZIELNY godz. 11.00 (bajki).

SWIATOWID od 8 do 11 bm. (godz. 16 i 19) „Ameryka, Ameryka” produkcji USA, doz. od lat 16, od 12 do 15 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Kochać” produkcji szwedzkiej, doz. od lat 18.

SWIATOWID Mała Sala od 5 do 8 bm. (godz. 15, 17.15 i 19.30) „Ryżące lata” produkcji włoskiej, doz. od lat 12, od 9 do 12 bm. „Życie raz jeszcze” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 12 do 16 bm. „Wyspa Artura” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 6 do 9 bm. „Prawo i pięść” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 10 do 12 bm. „Luga noc 1943 r.” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 13 do 16 bm. (godz. 16, 18 i 20) „Mord w Tokio”, produkcji japońskiej, doz. od lat 16.

KOLOROWE od 7 do 9 bm. „Kapo” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 11 do 12 bm. „Jutro na orbicie” produkcji radzieckiej, doz. od lat 12, od 14 do 16 bm. „Judek — czyli zbrodnia ukarana” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

BALLADYNA od 8 do 9 bm. „Pechowy Sylwester” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 12 do 13 bm. „Pieć” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY

2 bm. godz. 19.15 „Król Agis”. 9 bm. godz. 11.00 i 19.00 „Trzeci tułciochów”, 10 bm. teatr nieczynny, 11 bm. godz. 19.15 „Misterium Buffo”, 12 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 13 i 14 bm. godz. 11.00 „Trzeci tułciochów”.

ZDK HIL UL. MAJAKOWSKIEGO 2

8. I. godz. 18.30 — audycja wokalnno-muzyczna pt. „Echa III Krakowskiej Gedy Płoceni”. I.rowadzi red. A. Jaroszewski, 10. I. godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru zaprasza na wieczór teatralny reż. dr A. Mianowski

pt. „Teatr Polski: Perzyński, Ritter, Winawer”, 12. I. godz. 18.30 — z cyklu „Pisarze a Nowa Huta” — spotkanie z Adamem Kawą i Ewą Lipską. W części artystycznej wystąpi Estrada Poetycka, 13. I. godz. 18.30 — w ramach Studium Etyki wykład dr J. Pawlicy pt. „Kim jest drobnomieszczanin i jaką ma moralność”, 14. I. godz. 18.30 — w XXI rocznicę wyzwolenia m. Krakowa — spotkanie z mgr E. Garlickim pn. „Z dziełwoj partyzantki woj. krakowskiego”.

OGNISKO MŁODYCH ZDK HIL OS. MŁODOŚCI

10. I. godz. 18.30 — z cyklu „Człowiek między ludźmi” — „Ja i ty” cz. III — odczyt wygłosi mgr H. Bohdanowicz, 11. I. godz. 17.30 — w ramach Klubu Miłośników Filmu — film prod. włoskiej pt. „Tak duża nieobecność”, 13. I. godz. 17.30 — Klub Miłośników Teatru — spotkanie z aktorem Teatru Ludowego E. Rączkowskim, 14. I. godz. 18.30 — z cyklu „Wędrowni wśród gwiazd” odczyt pt. „Kto stworzył wszechświat” mgr M. Mazura.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HIL OS. NA SKARPIE

8. I. godz. 18 — pogadanka o znakach krakowskich mgr S. Jastrzębskiego pt. „Scholarowy dzień”.

PROGRAM TELEWIZJI

OD 8. I. DO 14. I. 66

SOBOTA

9.55 Program dla szkół. 10.55 Program dla szkół. 11.25 Film fab. „Ten wstrętny celnik”, 16.40 Program dnia. 16.25 Lekcja WF dla nauczycieli. 16.40 „Opowieści znad rzeki”. 16.55 Dziennik TV. 17.00 Program tygodnia. 17.30 „Dla każdego coś milego”. 18.15 „Warszawa, ja i Ty”. 18.40 Telewizyjny Klub Młodzieżowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.00 Program rozrywkowy. 20.35 Dziennik TV. 20.45 Wiadomości sportowe. 20.50 „Ten wstrętny celnik”. 22.30 „Czy państwo lubią rewie”.

NIEDZIELA

9.00 „Spacer po Leningradzie”. 9.55 Program dnia. 10.00 TV Kurs Rolniczy. 10.45 Kino Przygoda. 12.20 Dziennik TV. 12.30 PKF. 12.40 „Wędrowcy na Stuzewie”. 12.55 „Pamięć się z nami”. 13.30 Spr. z międzynarodowych zawodów narciarskich. 15.05 „Latający reporter”. 15.35 „Ula z II B”. 15.55 „Piórkiem i węglem”. 16.15 „Wielka gra”. 17.15 „Ludzie i zdarze-

nia”. 17.30 Kabaret Starszych Panów. 18.35 „Kapitan Sowa na tropie”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Wszyscy na scenę” — film fab. 21.45 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.50 Program dnia. 16.55 Dziennik TV. 17.00 „Przygody pana Kleksa”. 17.30 Film. 17.45 „Gorąca linia”. 18.20 „Kino Krótkich Filmów”. 18.45 „Eureka”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Teatr TV: „Koniec pani Cheyney”. 21.25 Kronika kulturalna. 21.45 Dziennik TV.

WTOREK

10.00 „Zgłiszca Rodopolja” — film fab. 11.55 Progr. dla szkół. 16.50 Program dnia. 16.55 Dziennik TV. 17.00 Kino Płyś. 17.15 „W opuszczonej kopalni” — film. 17.35 „Skrzyżowanie dróg”. 17.55 Półdniove rytmy na Broadwayu. 18.25 Błogosławieństwo kardynałów. 18.50 „9 minut” — teleturniej. 19.00 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Wywiad z ministrem handlu zagr. 20.15 „Zgłiszca Rodopolja” — film fab. 21.45 Wszelchnica TV. 22.10 Dziennik TV.

ŚRODA

9.30 „Bębny” — film fab. 10.55 Program dla szkół. 11.35 Program dla szkół. 16.25 Rozmaitości. 16.45 PKF. 16.55 Dziennik TV. 17.00 „Bolek i Lolek”. 17.10 Dla młodych widzów. 17.30 Tygodnik Wiejski. 18.15 Arcydziała muzyki prezentuje Leonard Bernstejn. 18.50 Wszelchnica TV. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Przegląd Ekonomiczny. 20.15 „Bębny” film fab. 21.40 „Światowid”. 22.05 Dziennik TV.

CZWARTEK

10.55 Progr. dla szkół. 11.55 Program dla klas II. 16.05 Program dnia. 16.10 TV Kurs Rolniczy. 16.55 Dziennik TV. 17.00 Progr. dla dzieci. 17.15 Dla młodych widzów. 17.45 Nie tylko dla pań. 18.10 „Przełąd muzyczny”. 18.30 „Dobry wieczór — jak minął dzień?” 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Świątynia słońca” — film. 20.15 „Oczy świadka” — film fab. 21.30 „Powrót do hal”. 22.05 Dziennik TV.

PIĄTEK

16.30 Program dnia. 16.35 Dziennik TV. 17.00 Dla dzieci. 17.20 Film. 17.35 „Poligon”. 18.05 „Wielokropek”. 18.25 Wszelchnica TV. 18.55 „Gwiazdeczka” — film. 19.05 „Krakowska 19-tka”. 19.20 Niespodzianka na dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Film krótkometrażowy. 20.15 „Błogos” film telewizyjny prod. polskiej. 20.40 Koncert symfoniczny. 21.20 „10 minut recenzji”. 21.30 Dziennik TV. 21.40 Sprawozdanie sportowe.



Większość zebranych na sali to budowniczoie obiektu.

Kącik filatelistyczny

Przywódcy ruchów wolnościowych

Nową okazją do powiększenia tematycznych zbiorów filatelistycznych jest wydana niedawno w Stanach Zjednoczonych seria znaczków przedstawiających medaliony z wizerunkami sławnych przywódców ruchów wolnościowych w świecie M. in. na znaczkach wartości 4 i 8

c. jest podobizna Mahatmy Ghandiego, znaczek wartości 4 c. (niebieski) przedstawia prezydenta Czechosłowacji T. G. Masaryka, a znaczek wartości 8 c. (jasno-brązowy) pierwszego prezydenta Polski — wielkiego artystę muzyka Ignacego Paderewskiego. (kp)

Bogate są też plany na przyszłość. M. in. rozbudowany zostanie ogródek jordanowski, projektuje się budowę amfiteatru, scenki na orkiestrę, radiofonizowanie placu zabaw. Odnowiony zostanie sprzęt zabawowy. Duże pole do popisu będzie miało koło LK w pracy z dziećmi i młodzieżą. W ogródku powstanie ponadto komitet rodzicielski.

Mieszkańcy osiedla są dumni z nowej świetlicy, cieszy się z niej szczególnie młodzież. Mam nadzieję, iż potrafią oni docenić olbrzymi wkład pracy budowniczych i będą właściwie korzystać z tego obiektu.

Dobrze byłoby, aby inne osiedla naszej dzielnicy wzięły przykład z cennej inicjatywy mieszkańców os. Sportowego. Wiele osiedli nie ma jeszcze tego rodzaju placówki. A z pewnością byłyby ona bardzo potrzebna. (bg)

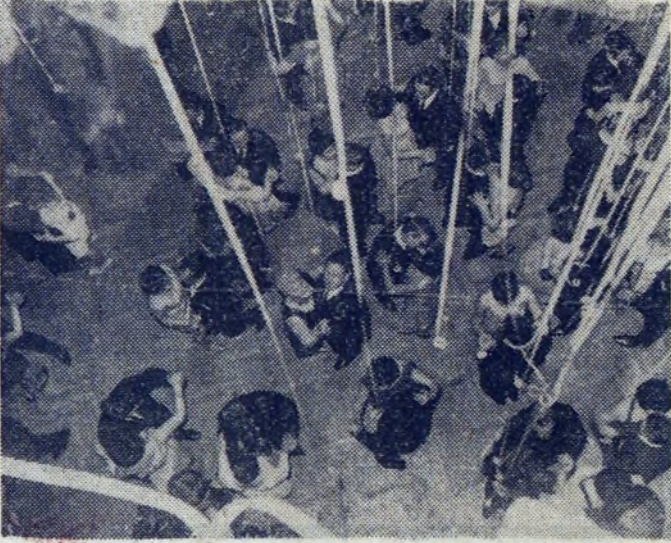


Echa sylwestrowego balu

TAK, JAK CO ROKU, świetnie bawili się hutnicy na tradycyjnym noworocznym balu w Kasynie HIL. Do tańca przygrywały dwie orkiestry, a miejsca jest w sali teatralnej i w kasynie dosyć. Stoły zastawione były obficie, zestaw sylwestrowego menu spotkał się z powszechnym uznaniem. Było także coś dla... ducha. W programie rozrywkowym (piosenki) wystąpiła Dana Darska. Konferansjerkę prowadził Jan Adamski — aktor Teatru Starego w Krakowie.

Urozmaiceniem balu stały się bardzo miłe konkursy, wywołujące potężne salwy śmiechu. A więc trzeba było wykazać się znajomością obcych języków, znacznymi możliwościami w konsumpcji ciastek, silnym, prawie wielkopiecznym dmuchem, żeby zgasić zapalone świece itd.

Tekst i foto: J. BROZEK



Wirują pary, a oprawa plastyczna balu — jak widać — ciekawa.



Za chwilę powitamy nowy rok. Oby był dla hutników łaskawy...



Spiewa Dana Darska, a do tańca przygrywa zespół instrumentalny pod kier. Jerzego Okunowicza.



Tango. Od iluż to już lat królują na balach?

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „S”, klatka „B” — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrala 401-10, wewn. 47-59. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłośnia Zakładowa 44-69.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1



Zabawa w pełnym toku. Na parkiecie — tłok.

MODA

W tym sezonie nasycia z perełek na sukniach lansują wszystkie żurnale zagraniczne. Warszawianki miały okazję oglądać mieniące się kreacje na pokazie kolekcji Diora oraz w czasie karnawałowej rewii „mody na modelkach naszej rodzimej awangardowej „Mody Polskiej”. Wobec tego i my w dzisiejszym kąciuku pokazujemy komplet, który należy do typu nadającego się na wszystkie okazje. Jest skromny a równocześnie bardzo elegancki — posiada modny akcent w postaci „perełkowego wykończenia” u dołu bluzeczki. Fason bardzo twarząwy i praktyczny. (kog)



Bluzeczka z „perełkowym wykończeniem” u dołu.

MIESZANKA FILMOWA

„Kochać”
Reżyseria i scenariusz: **Jorn Donner**
Kino „Światowid”
od 12 do 16 stycznia

Komedia obyczajowa, film czarno-biały, opracowany w napisach. W rolach głównych Harriet Andersson — za tę kreację nagrodzona na Festiwalu w Wenecji w 1964 r. — i Zbigniew Cybulski. Film szczególnie interesuje widza polskiego z racji udziału w nim bardzo popularnego u nas aktora — Z. Cybulskiego. Film jednak cokolwiek zaskakuje widza, skłonnego utożsamiać cechy szwedzkiego filmu z atrybutami „Siódmej pieczęci”, chłodną i ironiczną inteligencją komedii Donnera. Reżyser rysuje portret kobiety, która po śmierci męża odkrywa świat fizycznej „pełni życia”. Bohaterka filmu zaczyna górować nad mężczyzną, wyzwala się z mieszczańskiego konwensu. Kameralna akcja filmu nadaje duże znaczenie drobnym zdarzeniom codziennego życia współczesnej Szwecji, a główny jej ciężar spoczywa na grze znakomitej pary głównych wykonawców.

Charakter filmu przygodowo-kostiumowy, scenariusz oparty na motywach powieści Rafaela Sabatiniego. Barwny, szeroko ekranowy, opracowany w napisach. Jako wątek znów posłużyły odwieczne mity pirackich przygód. Znow na ekranie pojawiają się bohaterowie w czerwonych chustkach na głowach, jednocy i jednonodzy kapitanowie, ukrywane na bezludnych niedostępnych wyspach skarby, krwawe walki na pokładach rozkołysanych żaglowców, burze morskie i wspaniałe widoki nieznanych krajów. Wszystko to już znane,



Scena z filmu „Kochać”

ale jest zawsze lubiane i oczekiwane przez widzów kinowych.

Główną rolę w filmie gra syn znanego starszym kinomanom z tego rodzaju filmów — Errola Flynna — Sean Flynn.

„Syn kapitana Blooda”
Kino „Światowid”
od 26 do 31 bm.

ANEGDOTY

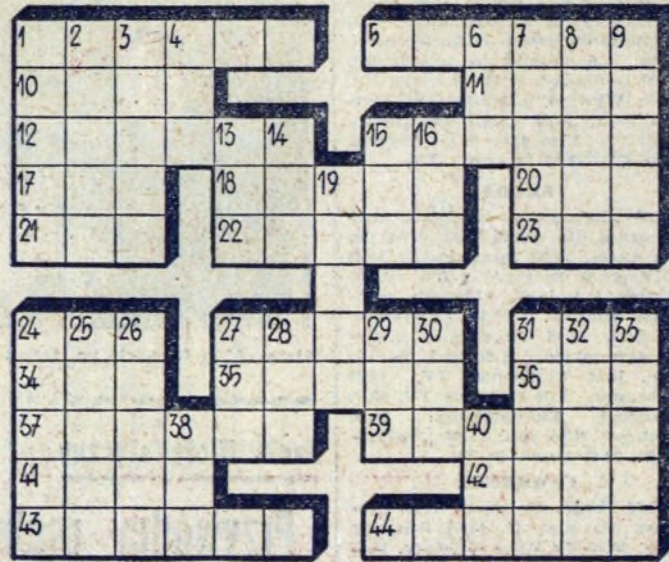
KOMPROMITACJA

Balzac zajmował się grafologią namiętnie. Pewnego dnia jakaś stara kobieta przyniosła mu zeszyt ucznia.
— Proszę mi powiedzieć drogi mistrzu, jaka przyszłość czeka to dziecko?

Balzac uważnie przejrzał zeszyt, potem zapytał:
— Czy pani jest matką tego dziecka? Jego krewną?
— Nie mistrzu.
— Wobec tego powiem pani całą prawdę: to dziecko jest lekkomyślne i tępe. Nigdy z niego nie będzie nic dobrego.
— Drogi mistrzu, nie poznaje pan własnego pisma? To jest jeden z pańskich zeszytów z okresu szkolnego.

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. pierwiastek chemiczny, twardszy od żelaza, 5. miasto na Półwyspie Bałtyckim, 10. olejek różany, 11. kolejny stan jakiegoś zjawiska okresowego, 12. bezodpływowa rzeka w Erytrei, 15. bohater dumasowski, 17. imię Szelburg-Zarembiny, 18. postępowy pisarz brazylijski („Bezkrzesne ziemie”), 20. niska wierzba o gładkiej korze, 21. używany jest do pieczętowania listów, 22. mieszka nad Wisłą, 23. ma dziesięć nóg, 24. wykonywał wyroki śmierci, 27. stosuje się go przy zakupach hurtowych, 31. deska narcisarska, 34. pan u Turków, 35. grono ludzi przodujących w obrębie jakiejś grupy społecznej, 36. droga rakiety, 37. wybitne uzdolnienie człowieka, 39. toreador zadający bykowi śmiertelny cios, 41. rzymski Eros, 42. napój alkoholowy, 43. stolica Birmy, 44. znajdziesz ją w śliwce.

PIONOWO: 1. przewód izolowany, 2. drugi sianokos w tym samym roku, 3. tymczasowy budynek, 4. gatunek papugi, 6. stolica Baskirii, 7. system górski na obszarach granicznych Tadżykistanu i Afganistanu, 8. jedno z głównych bóstw hinduizmu, 9. rodzaj zakietu dzmskiego, 13. przyładek, 14. „kocham” w języku martwym, 15. imię żeńskie, 16. wiosna, lato, jesień i zima, 19. dówód pobytu poza miejscem przestępstwa, 24. atakuje nasze nosy, 25. podzwrotnikowy gad jaszczurkowy, 26. bon upoważniający do otrzymania czegoś, 27. jelen ob-szarów arktycznych, 28. niski głos żeński, 29. córka Zeusa, wypędzona z Olimpu za rozsiwanie plotek, 30. mieszanie kart do gry,

31. początek wyścigu, 32. typ aparatu fotograficznego, 33. napój z kumysu, 38. jednostka pracy i energii, 40. wstrzymanie się od licytacji w brydżu.

Szyfrogram

Należy odgadnąć 6 wyrazów według podanych niżej określeń i wpisać je na miejsce liczb umieszczonych obok. Następnie wszystkie ich litery uszeregować od 1 do 29 i odczytać rozwiązanie — jedno z nowych przysłów pióra Rajmunda Musiała.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. gwałtowny deszcz: 13 — 16 — 26 — 21 — 7
2. cytat-dewiza: 14 — 2 — 8 — 23 — 20
3. pojazd pancerny: 1 — 25 — 9 — 4 — 18
4. rzeka w ZSRR: 6 — 11 — 19 — 3 — 29
5. region na Podhalu: 5 — 10 — 22 — 28 — 15
6. bicie bydła: 24 — 12 — 17 — 27

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 14. I. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 51

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. skalar, 6. parafa, 12. kulig, 13. ganek, 14. oberek, 16. tańcina, 17. der, 18. nugat, 20. ton, 21. akt, 22. trema, 23. alt, 24. ara, 25. Oka, 28. Stone, 30. sto, 33. Pol, 34. konar, 35. kos, 36. okular, 38. rakija, 40. kotew, 41. tabak, 42. ananas, 43. porada.

PIONOWO: 1. Skoda, 2. kubek, 3. alert, 4. lir, 5. agent, 7. Agata, 8. Ran, 9. Anita, 10. fenol, 11. akant, 15. kurator, 16. Tamań, 19. Gerob, 25. opoka, 26. kokon, 27. Aluta, 28. Skawa, 29. Erato, 30. skiba, 31. tojad, 32. Osaka, 37. len, 39. kar.

WIROWKA

1. zapach, 2. skarpa, 3. Kukawa, 4. korona, 5. premia, 6. Wenera, 7. Erewan, 8. klimat, 9. Kamena, 10. Neruda, 11. murena.

ROZETA

PRAWOSKRĘTNE: 1. Kafka, 2. Tuwim, 3. krata, 4. stopa, 5. samba, 6. Liszt, 7. Scott, 8. samar, 9. Tower, 10. ośnik, 11. harfa, 12. Warta.

LEWOSKRĘTNE: 1. Korea, 2. tafta, 3. kawka, 4. Stamm, 5. sroka, 6. limba, 7. susza, 8. sport, 9. temat, 10. odwar, 11. honor, 12. worek.

REBUSOGRAF

Kulturalność, to lakier, który łatwo rozpuszcza się w alkohol!

(G. B. Shaw)

WYRAZY POMOCNICZE: liść, ulan, szew, Kęty, Po, chór.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ OTRZYMUJĄ:

1. Maria Degórska, Stronie — Zakrzów, pow. Wadowice (Państwowy Dom Dziecka), 2. Tadeusz Kuchnia, Nowa Huta, Os. Krakowiaków 44/10, 3. Zenon Podczmański, Nowa Huta, Os. Kolonów 17/43, 4. Monika Ronatowicz, Kraków, ul. Wielopole 1 (Drukarnia Prasowa), 5. Katarzyna Rzeńska, Kraków 14, ul. Zamajskiego 36/6, 6. Edmund Wądołowski, Kraków 2, ul. Armii Ludowej 6/5, 7. Mirosława Dill, Nowa Huta, Os. Hutnicze 1/57B, 8. Tadeusz Domagała, Nowa Huta, Centrum „C” 2/34.